

**U nas
przeczytasz:**

Do żelazówki za darmo

strona 6

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 9 (1309) 24.04.2018 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Miliony na eko-transport



Za niemal 10 mln złotych samorząd miasta kupi pięć nowych autobusów spełniających najwyższe normy ekologiczne, zbuduje dla nich na terenie bazy ZKM stację ładowania akumulatorów, wymieni kilkadziesiąt wiat przystankowych, zakupi biletomaty, przebuduje plac manewrowy przed PKP. W ramach projektu połączy też dwie istniejące ścieżki rowerowe, co pozwoli przejechać jednośladem zza mostu na Bzurze aż do skrzyżowania Trojanowskiej z Łąkową na Wypalenisku. Sochaczewski wniosek znalazł się na pierwszym miejscu w konkursie ogłoszonym przez władze Mazowsza. Przyznana dotacja unijna pokryje 80 procent kosztów.

Strona 3

Ratusz pomoże mieszkańcom w wymianie starych pieców na nowe



Strona 2

Kilkaset osób skorzystało z zaproszenia burmistrza i przyszło do kramnic na spotkanie informacyjne poświęcone wymianie starych pieców węglowych na nowe, bardziej ekologiczne. Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych ogłosiła konkurs, z którego można uzyskać nawet 80 procent dofinansowania do wymiany pieca. Cel jest oczywisty - ograniczenie emisji pyłów i dwutlenku węgla, walka ze smogiem, ale też wsparcie rodzin, których nie stać na wyłożenie 5-10 tysięcy na ekologiczne źródło ciepła.

Zagrało wyjątkowe Motoserce



Strona 12

Tegoroczna edycja sochaczewskiego Motoserca była wyjątkowa z kilku względów. Po pierwsze świętowano dziesiąty jubileusz. Po drugie akcja została zorganizowana, by nieść pomoc jednemu z jej organizatorów.

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Trojanowska w remoncie

Ruszył drugi etap przebudowy jednej z najważniejszych dróg w mieście. Powiat wyda na ten cel ponad 6 mln zł

str. 5



Muzeum przechodzi na gaz

Kolejny już etap remontu zabytkowego gmachu zacznie się lada dzień

str. 6



Obchody świąt majowych

Będzie patriotycznie i rodzinnie. W długi weekend zapraszamy między innymi na rajd rowerowy i mszę za ojczyznę

str. 13, 24



Sportowiec roku wybrany w plebiscycie Expressu Sochaczewskiego

str. 22

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne 991

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie 999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi 191-91

Taxi
46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699

ZGK 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Ratusz chce pomóc w wymianie starych pieców

Kilkaset osób skorzystało z zaproszenia burmistrza i przyszło do kramnic na spotkanie informacyjne poświęcone wymianie starych pieców węglowych na nowe, bardziej ekologiczne. Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych ogłosiła konkurs, z którego można uzyskać nawet 80 procent dofinansowania do wymiany pieca. Cel jest oczywisty - ograniczenie emisji pyłów i dwutlenku węgla, walka ze smogiem, ale też wsparcie rodzin, których nie stać na wyłożenie 5-10 tysięcy na ekologiczne źródło ciepła.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Spotkanie otworzył wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, który wstępnie omówił najważniejsze warunki konkursu, wymagania stawiane osobom czy wspólnotom mieszkaniowym starającym się o dofinansowanie na wymianę pieca lub wpięcie się w miejską sieć grzewczą, oraz terminy, których nie można przekroczyć.

- Terminy są bardzo napięte, dlatego na złożenie deklaracji udziału w projekcie mogliśmy dać osobom zainteresowanym dotacjami tydzień. Ankiety i deklaracje można było dostarczać do ratusza od 17 do 23 kwietnia i od pierwszego dnia zainteresowanie było bardzo duże. W ostatnim dniu do południa trafiło do nas 130 ankiet. Biorąc pod uwagę warunki konkursu, wstępnie szacujemy, że do programu zakwalifikuje się około stu gospodarstw - mówi Dariusz Dobrowolski.

Zwrot wydatków, ale za co?

Drugą część spotkania prowadzili eksperci z firmy doradczej Empirio. Jej szef Robert Golba szczegółowo objaśniał, jakie warunki postawiła Mazowiecka Jednostka osobom przystępującym do programu, jaka będzie w tym procesie rola samorządu, które wydatki kwalifikują się do 80-procentowego zwrotu - wymiana pieca, budowa przyłączy i innych niezbędnych instalacji, wszelkie prace ziemne, budowlane i rozbiórkowe.

Podkreślał, że ścisła współpraca z mieszkańcami jest warunkiem powodzenia całej operacji, gdyż to właśnie samorząd sporzą-



Spotkanie pokazało ogromne zainteresowanie tematem

dzi listę rodzin zainteresowanych wymianą pieców i w ich imieniu złoży wniosek o dotację. Zwrot wydatków ma objąć nie tylko wymianę pieca, lecz także koszt podłączenia budynku do miejskiej sieci ciepłowniczej, dla której od lat głównym źródłem energii jest gaz. Dotacja może być też przeznaczona na termomodernizację budynku (np. ocieplenie ścian, stropu nad piwnicą, wymianę okien i drzwi), jeśli audyt wykaże, że jest to konieczne. Dopłata na ten cel może sięgnąć 50 procent wartości wymienianego pieca, czyli jeśli wartość urządzenia to np. 8 tys. zł, za termomodernizację budynku można odzyskać maksymalnie 4 tys. zł.

Miasto pośrednikiem

- W konkursie chodzi przede wszystkim o ograniczenie emisji pyłów, jakie wydobywają się z kominów domów opalanych węglem, dlatego premiowane będą projekty oparte o gaz ziemny. Gaz oznacza redukcję emisji CO2 na poziomie minimum 60 procent i niemal stu-procentową redukcję emisji pyłów - podkreślał Robert Golba.



Z ramienia miasta zasady dofinansowania wyjaśniał zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski

Prezes Empirio wyjaśniał, jaka jest rola miasta w tym przedsięwzięciu. Ratusz zbiera deklaracje od zainteresowanych rodzin, sporządza i przekazuje Jednostce Wdrażania wnioski o dotację, przeprowadza wszystkie przetargi, nadzoruje wymianę pieców i przez pięć lat kontroluje, czy zachowana jest tzw. trwałość projektu. W praktyce oznacza to, że rodziny objęte programem przez pięć lat nie mogą sprzedać, wymienić na inny zamontowanego pieca, dokonywać w nim przeróbek itp. Jeśli w okresie trwałości dom zostanie sprzedany, nowy właściciel przejmie

prawa i obowiązki wynikające z umowy o dofinansowaniu.

Warto mieć świadectwo energetyczne

W czasie dwugodzinnego spotkania padło wiele pytań, m.in. jaka jest gwarancja, że sochaczewski wniosek zakwalifikuje się do dofinansowania i osoby, które zapłacą za wydanie świadectw energetycznych lub wykonanie audytu termomodernizacyjnego nie zrobią tego na darmo. Robert Golba wyjaśnił, że, jak w innych konkursach nie ma stuprocentowej gwarancji, ale po pierwsze MJW-PU już zapowiedziało, że je-

sienią ogłosi drugi tego typu konkurs i miasto znowu będzie mogło aplikować o dotację. Po drugie audyt czy świadectwo mogą się przydać w innych konkursach. Podobne programy prowadzą lub jeszcze w tym roku uruchomią - WFOŚiGW (pożyczki i dotacje na wymianę źródeł ciepła, instalacje odnawialnych źródeł energii) oraz Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo (dopłaty do zakupu kotła gazowego). Dodał, że od kilku lat, zgodnie z polskim prawem, nie można sprzedać domu, jeśli nie posiada on świadectwa energetycznego. Dokument ten zachowuje ważność przez dziesięć lat, zatem jeśli nie dziś, to w niedalekiej przyszłości może okazać się bardzo przydatny.

Kto może, a kto nie?

Mieszkańcy pytali, kto wybierze firmy wykonujące audyty i świadectwa oraz dostarczające piece? Wiceburmistrz Dobrowolski odpowiedział, że zgodnie z warunkami konkursu to zadanie samorządu. Czy można liczyć na dofinansowanie, jeśli ktoś jest w trakcie przygotowań do wymiany pieca, zbiera już mapy i opinie? Tak, bo przygotowania w formie kompletowania dokumentacji nie wykluczają z konkursu, mogą nawet przyspieszyć proces. Czy rodzina, która jesienią 2017 roku wymieniła piec, może liczyć na zwrot części poniesionych wydatków? Robert Golba wyjaśnił, że program MJW-PU tego nie przewiduje. Na gotowe wnioski Jednostka czeka do 6 czerwca, a listę zwycięskich projektów ogłosi w październiku.

Zawsze aktualne informacje



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Zapraszamy na sesję

27 kwietnia sochaczewscy radni spotkają się na XXXIV Sesji Rady Miejskiej. Rozpocznie się ona o 14.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta.

Rada dokona podziału miasta na 21 stałych obwodów głosowania i wskaże adresy ich siedzib (tam zostaną uruchomione lokale wyborcze). Na sesję wchodzi też Sochaczewski Budżet Obywatelski, na który w przyszłym roku burmistrz chce wydzielić 1,2 mln złotych. Rada zajmie się ustale-

niem liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych oraz zasadami usytuowania miejsc sprzedaży i podawania takich napojów na terenie miasta. Ostatnia nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości pozwala samorządom wprowadzać zakaz sprzedaży alkoholu i nasze miasto chce z tego skorzystać. Zakaz ma dotyczyć punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Ma obowiązywać od 23.00 do 6.00 rano. (daw)

Wiosenne porządki

Stał multimedialny fortepian, teraz w ramach kompozycji letniej jest fontanna. Wodotrysk uruchomiono 11 kwietnia w chodakowskim parku przy ul. Chopina. Fontanna posiada pięć różnych trybów wypuszczania wody. Strumień z głównej dyszy sięga nawet do siedmiu metrów! Wyjątkowo atrakcyjnie instalacja będzie się prezentować po zmroku, oświetlając ją bowiem różnokolorowe światła led.

Z kolei w centrum - w ogródku jordanowskim przy al. 600-lecia wymieniono piasek. Ekipy MO-SiR usunęły stary i rozsypały około 80 ton nowego. Jak powiedział nam zarządzający obiektem Patryk Sobieraj, prace prowadzone były w ten sposób, by równolegle dzieciaki mogły korzystać z jak największej części „jordanika”.



OGŁOSZENIE

Bezpłatne szkolenie dla przedsiębiorców

W związku ze zmianą przepisów dotyczących przedsiębiorców, wchodzących w życie 30 kwietnia, serdecznie zapraszamy na szkolenie dla przedsiębiorców i osób planujących rozpoczęcie działalności gospodarczej. Na spotkaniu omówione zostaną prawa i obowiązki przedsiębiorcy wobec Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, ZUS, Urzędu Skarbowego i Sanepidu.

Główne tematy:

- pas startowy (nowe ulgi ZUS na start)
- działalność nierejestrowa
- istotne zmiany w zasadach zawieszania i wznawiania działalności
- wprowadzenie prokury i zmiany w pełnomocnictwach
- zmiany w formularzu CEIDG-1

Organizatorem szkolenia jest burmistrz miasta Sochaczew we współpracy z kierownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Sochaczewie oraz dyrektorem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Sochaczewie.

Termin i miejsce spotkania:

26 kwietnia, godz. 10:00
Urząd Miejski w Sochaczewie
ul. 1 Maja 16 (sala konferencyjna - I piętro).

Udział w szkoleniu jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy na szkolenie przyjmujemy pod nr tel. 46 862 22 35 wew. 307.

Referat Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej UM

Wielomilionowa dotacja na eko-busy dla Sochaczewa

Bardzo dobre wieści płyną z Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych, która głosiła, że z trzynastu samorządowych projektów złożonych na konkurs z zakresu walki ze smogiem i promocji ekologicznego transportu, do dofinansowania i realizacji wybrano dwa. Najwięcej punktów na Mazowszu zdobył „Sochaczewski Eko-bus” o wartości 10 mln złotych i ta ogromna kwota w dwa lata zostanie zainwestowana w komunikację miejską.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Projekt ma być realizowany przez miasto w partnerstwie ze starostwem powiatowym i gminą Brochów. Wkrótce na ulicach miasta pojawi się kilka ekologicznych autobusów spełniających najwyższe normy środowiskowe, ale też wiele innych elementów wprowadzających naszą komunikację miejską w XXI wiek.

Jubileuszowy prezent

W dwa lata, wraz z wkładem własnym miasta, na zakup nowoczesnych autobusów, montaż wiat i elektronicznych tablic z rozkładem, biletomaty oraz budowę ścieżki rowerowej łączącej istniejące ścieżki na moście i w ulicy Staszica, wydamy 9,9 mln złotych.

- To ogromna kwota, nie spotykana dotychczas w czterdziestoletniej historii ZKM. Tak się składa, że po raz pierwszy autobusy komunikacji miejskiej wyjechały na ulice Sochaczewa 1 maja 1979 roku, zatem na nasz jubileusz otrzymamy piękny prezent - mówi dyrektor ZKM, Krzysztof Sieczkowski.

Natomiast burmistrz Piotr Osiecki podkreśla, że zwycięski projekt idealnie wpisuje się w proekologiczne działania miasta, a darmowa komunikacja miejska dla uczniów czy starania o unijną dotację na wymianę starych pieców węglowych (o czym piszemy na str. 2), to tylko część z nich.

- Przy każdej remontowanej głównej drodze na terenie Sochaczewa, bez względu na to, czy jest miejska, powiatowa czy wojewódzka, budowane są ścieżki rowerowe. W ostatnich latach dwukierunkowe ścieżki lub wspólne pasy pieszo-rowerowe powstały przy ulicach Staszica, Chodakowskiej, Płockiej i na moście, w pasażu Duplickiego. W tym roku będą też na



Ekobus przeszedł testy na ulicach naszego miasta latem ubiegłego roku ulicy Chopina, Licealnej i drugim odcinku Trojanowskiej. Liczę, że bezpłatne przejazdy dla uczniów i budowa kilometrów ścieżek rowerowych odczuwalnie poprawią jakość powietrza w naszym mieście - zaznacza burmistrz.

Pięć ekologicznych autobusów

Eko-bus składa się z kilku uzupełniających się elementów. Po pierwsze to zakup trzech autobusów elektrycznych i dwóch spalinowych spełniających ekologiczną normę EURO 6. Mają być niskopodłogowe, klimatyzowane, wyposażone w platformy pozwalające na wjazd wózkami inwalidzkimi. Muszą zabierać minimum 80 pasażerów. Autobusy elektryczne na jednym ładowaniu mają przejechać 150 - 200 km. Ładowanie akumulatorów ma się odbywać w bazie ZKM. Drugi element to montaż pięciu tablic z dynamicznym rozkładem jazdy. Elektroniczne tablice staną przy stacji PKP, na pętlach autobusowych przy szpitalu i okrąglaku

w Chodakowie, na przystankach przy ul. Traugutta - przy parku Chopina i piekarni Gzik&Janiak.

Wiaty i automaty biletowe

Trzeci komponent to zakup dwudziestu sześciu wiat przystankowych i montaż przy siedmiu z nich specjalnych modułów rowerowych. Tymi ostatnimi ratusz chce zachęcić do korzystania z komunikacji publicznej osoby, które do przystanków dojeżdżają rowerami. Nowe wiaty miałyby stanąć na pętlach przy ul. Inżynierskiej, cmentarzu komunalnym, szpitalu powiatowym i obok młyn Repszów, na przystanku przy skrzyżowaniu ulic Kościńskiego, Boryszewskiej i Inżynierskiej, naprzeciw zakładów Boryszew ERG oraz w Chodakowie, przy oddziale banku PKO BP. Wiaty zostaną wyposażone w elektroniczne tablice z dynamicznym rozkładem jazdy.

Wieczorem i nocą, gdy zamknięte są kioski i sklepy,

w zakupie biletów ZKM pomogą biletomaty stacjonarne. Miasto chce je zainstalować na placu Kościuszki oraz przy dworcu PKP. Automat sprzedaje bilety papierowe oraz zakoduje karty elektroniczne (takie będą bilety miesięczne), przyjmie zapłatę za pomocą banknotów, bilonu, kart płatniczych. Urządzenia wyeliminują konieczność przychodzenia co miesiąc do biura ZKM, by kupić bilet okresowy. Podobną funkcję będą miały biletomaty mobilne zamontowane w pięciu nowych autobusach.

Miesięczny na karcie

W biurze ZKM uruchomione zostanie stanowisko sprzedaży elektronicznych biletów okresowych. Jego pracownik wyda elektroniczną kartę, gotową do użytku, którą w kolejnych miesiącach można będzie zasilać w biletomatach.

Na koniec miasto wyznaczy stumetrową ścieżkę rowerową biegnącą przez plac Kościuszki, łączącą trasy rowerowe w ulicy Warszawskiej (zaczynając się za mostem) i w ulicy Staszica. Ponieważ wzrośnie znaczeniem placu przed dworcem PKP, jako głównego węzła komunikacji, stąd w planach jest budowa dodatkowego stanowiska dla autobusów. Na koniec trzy parkingi wyposażone zostaną w stojaki rowerowe. Miasto chce je postawić przy placach Kościuszki i św. Dominika oraz przy ul. Sienkiewicza.

ZDANIEM BURMISTRZA PIOTRA OSIECKIEGO

Nasz wniosek był najlepszy na Mazowszu i z 56 możliwych do zdobycia punktów eksperci przyznali mu aż 54. Dzięki ciężkiej pracy grupy ludzi tworzących ten projekt od podstaw, otrzymamy aż 8 mln bezzwrotnej dotacji. To ogromny sukces, dlatego dziękuję wszystkim, którzy przyłożyli do tego rękę. Lista rankingowa jest ogłoszona i wiemy, że nasz projekt zostanie dofinansowany w 80 procentach z dwóch źródeł. Ponad 7 mln ma stanowić dotacja unijna, a niemal 800 tysięcy dołoży do Eko-busa budżet państwa. Czekamy na informację, kiedy dojdzie do podpisania umowy i zaraz potem szykujemy się do ogłoszenia przetargów.



W parku Garbolewskiego pracuje ciężki sprzęt



Choć dziś wygląda nieciekawie, w wakacje nie poznamy tego miejsca. W parku przy szkole muzycznej miasto prowadzi wart 3,8 mln remont, ale na razie to plac budowy. Ratusz obiecuje, że na rodzinne spacerki zaprosi mieszkańców za kilkanaście tygodni, gdy park nabierze nowego blasku.

Przypominamy, że do czasu zakończenia prac, ze względów bezpieczeństwa, do parku nie należy wchodzić. Teren został ogrodzony, pracuje tam ciężki sprzęt, łatwo o wypadek.

- Pierwsze były prace związane z zielenią, a obecnie firma Ziel-Bud skupiła się na czyszczeniu stawu. Wypompowano z niego wodę, koparki wybierają gromadzący się latami na dnie szlam. Jej ekipy rozebrały także wszystkie asfaltowe alejki i zwożą na plac budowy materiał do układania nowych alejek spacerowych. Termin zakończenia prac to koniec lipca i na razie wszystko wskazuje na to, że zostanie on dotrzymany - mówi Urszula Gielniak naczelnik Wydziału Inwestycji i Modernizacji UM.

- Trzeba przyznać, że dziś park wygląda nieciekawie, ale taka jest specyfika wszystkich remontów. Tak samo było w parku w Chodakowie, który

remontowaliśmy w ubiegłym roku. Dziś to miejsce spacerów, wypoczynku, rodzinnego relaksu. Na ławkach wokół fontanny stojącej w jego centrum trudno znaleźć wolne miejsc. Za kilka miesięcy i w parku przy szkole muzycznej będzie pięknie, znacznie ładniej niż przed wejściem ciężkiego sprzętu. Przywrócimy mu dawny, dworski charakter - deklaruje burmistrz Piotr Osiecki.

Gruntowna przebudowa trzech hektarów terenu obejmuje wymianę nawierzchni alejek, oświetlenia, ławek, budowę alei spacerowej przy stawie i jego oczyszczenie, pielęgnację zieleni, wymianę nawierzchni ulicy biegnącej przed szkołą muzyczną, odtworzenie okrągłego kwietnika przed dworem starosty Garbolewskiego. Założone zostaną rabaty kwiatowe, a wzdłuż alei spacerowych rabaty z bylinami. W stawie i na jego umocnionych brzegach firma posadzi kilka tysięcy bylin, roślin wodnych i bagiennych. Park będzie wyposażony w system nawadniający (dwa kilometry rur i ponad sto zraszaczy). Nowym elementem przestrzeni będzie drewniana, niemal trzystumetrowa scena plenerowa oraz ogród muzyczny z dzwonami rurowymi, marimbą, aerofonem, lirą dzwonicową i bębniami. (daw)

Oddaj elektroodpady

Jednym z niebezpieczeństw zagrażających środowisku naturalnemu jest zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz zużyte baterie i akumulatory.

Urządzenia te zawierają niebezpieczne substancje takie jak rtęć, kadm czy związki bromu, dlatego absolutnie nie można ich wyrzucać do

zwykłego kosza. Szkoła Podstawowa nr 1, w ramach akcji „Dobre Rady na Elektroodpady” organizuje 5 maja zbiórkę zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz baterii. Sprzęt będzie przyjmowany na terenie szkoły w godz. 10.00 – 14.00. Na wszystkich, którzy oddadzą zużyty sprzęt czekają torby ekologiczne oraz słodycze.

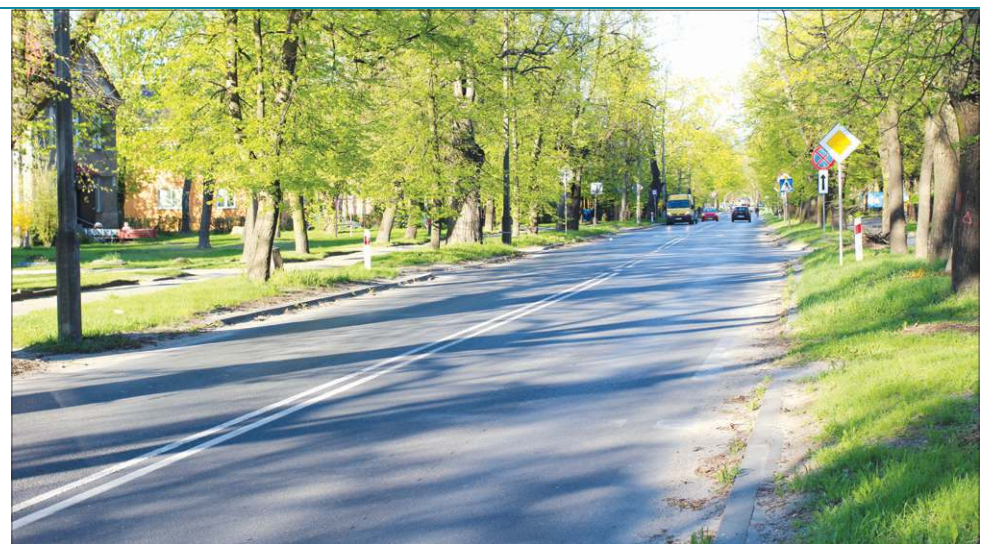
Będzie remont Chopina

Dobre wieści płyną z Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, który w ostatnich dniach wybrał wykonawcę remontu odcinka ulicy Chopina. Wprowadzie jeszcze nie tego najbardziej zniszczonego, znajdującego się między rondem Jana Pawła II a torami wąskotorówki, lecz fragmentu od ronda Jana Pawła II w kierunku granicy z gminą Sochaczew.

Jak mówi rzecznik prasowy MZDW Monika Burdon, przebudowa ulicy Chopina jest elementem większego projektu władz wojewódzkich, zakładającego kompleksowy remont drogi nr 580 biegnącej z Sochaczewa przez Kampinos i Leszno w kierunku Warszawy. Pewne jest, że w tym roku nowego blasku nabierze łącznie 4,3 km nawierzchni. Pracami zajmie się sochaczewska firma Prima. Kiedy wejdzie na plac budowy? Być może już w czerwcu.

- Najniższa kwota, która padła w ogłoszonym przetargu, nieco przekroczyła zarezerwowane przez nas środki. Zarząd województwa wyraził jednak zgodę na przeznaczenie na ul. Chopina dodatkowych pieniędzy. Ostateczna wartość inwestycji to 2 mln 398 tys. zł. Cała kwota pochodzi z budżetu województwa - powiedziała nam Monika Burdon.

Zakres robót obejmie frezowanie asfaltu, remont poboczy, ułożenie nowej warstwy nawierzchni, udroźnienie przepustów oraz wykonanie nowego oznakowania. To niemal identyczny zakres jak na Piłsudskiego, którą MZDW poprawiało w ubiegłym roku. Prima na wykonanie przedsięwzięcia ma czas do końca września.



Przypomnijmy, że kilka tygodni temu Sejmik Województwa Mazowieckiego przeznaczył 5 milionów złotych na remont ulicy Chopina - odcinka od ronda Jana Pawła II w kierunku al. 600-lecia. MZDW zakłada, że przetarg na te prace może zostać ogłoszony już w maju. W tym przypadku wcześniej jest jednak, by wiążąco mówić o tym, kiedy ten odcinek ulicy może być remontowany. Monika Burdon utrzymuje, że najbardziej optymistyczne prognozy mówią o końcu czerwca, jednak niewykluczone, że jeżeli procedury się przedłużą, stanie się to później.

W ramach współpracy samorządu miasta z MZDW ratusz zapłaci 110,5 tys. zł za pro-

jekt przebudowy najbardziej zniszczonego odcinka alei 600-lecia. Dokumentację opracuje Biuro Projektowe Budownictwa „Projektuj i Buduj” z Tomaszowa Mazowieckiego.

Jak już informowaliśmy, MZDW zarządzający w granicach miasta m.in. ulicami Chopina, Piłsudskiego, Chodakowską i Wyszogrodzką, przymierza się również do remontu alei 600-lecia. Chodzi o fragment od torów kolejki wąskotorowej, czyli styku Chopina i 600-lecia, aż do skrzyżowania alei z Trojanowską i Staszica (bez mostu). Miasto zadeklarowało, że pokryje koszty dokumentacji i wyłoniło już jej wykonawcę. Tomaszowskie biuro opracuje projekty zagospoda-

rowania terenu, odwodnienia pasa drogowego, przebiegu ciągów rowerowych, chodników, rozmieszczenia zatok autobusowych i miejsc postojowych. Projekt ma objąć także kosztorysy, zawierając niezbędne uzgodnienia i opinie oraz opisywać sposób przebudowy przejazdu kolejowego należącego do PKP, a na co dzień wykorzystywanego przez muzeum wąskotorówki.

Materiały mają być gotowe do 30 listopada. Pozwolą one dyrekcji MZDW i radnemu wojewódzkiemu Adamowi Orlińskiemu rozpocząć starania o pieniądze na wykonawstwo. Optymistycznie można zakładać, że prace zostałyby przeprowadzone w 2019 r. (ap, daw)

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEWA ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie Nr V/26/15 z dnia 02.02.2015r., Nr XXIX/322/17 z dnia 14.11.2017r.

Lp.	Nr ewidencyjny nieruchomości	Oznaczenie w księdze wieczystej KW Nr	Powierzchnia w ha	Położenie nieruchomości	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Postąpienie na przetargu	Wadium	Cena wywoławcza (brutto)
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	3318	PL10/00007894/6	0,1124	Rozłazłowska	Działki ogrodzone	Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej	1 500,00zł	1 000,00zł	108 300,00zł
2.	3348/1	PL10/00007894/6	0,0561	Prosta	i zabudowane domkami letniskowymi stanowiącymi własność dzierżawcy	wolnostojącej lub bliźniaczej wraz z niezbędnymi do jej funkcjonowania budynkami gospodarczymi i garażami - jako podstawowa a także zabudowa usługowa - jako funkcja uzupełniająca (tereny zalewowe)	1 000,00zł	5 000,00zł	76 300,00zł

Przetarg odbędzie się w dniu 24.05.2018r. o godz. 10⁰⁰ (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do dnia 21.05.2018r. na konto sum depozytowych Gminy Miasta Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew Nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela Wydział Mienia i Nadzoru Właścicielskiego. Gmina Miasta Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

Na Trojanowskiej już pracują

W piątek 13 kwietnia podpisano umowę, a już w poniedziałek ruszyła gruntowna przebudowa drugiego odcinka powiatowej ulicy Trojanowskiej w Sochaczewie. To kolejne wspólne przedsięwzięcie drogowe starostwa i ratusza, na które udało się pozyskać rządowe dofinansowanie. Prace mają potrwać do połowy października.

Umowę z wykonawcą, sochaczewską Primą, podpisano 13 kwietnia w siedzibie starostwa. Uczestniczyli w nim starosta Jolanta Gonta, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z zastępcą Dariuszem Dobrowolskim. Podpisy pod dokumentami złożyli dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Małgorzata Dębowska, oraz właściciele firmy Prima. Obecność burmistrza była nieprzypadkowa, bo to wspólna inwestycja samorządu powiatowego i miejskiego, wsparta środkami rządowymi w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 - 2019”. Wartość zadania to ponad 6,1 mln zł, przy czym wkład miasta to 1,5 mln zł.

Od 16 kwietnia jeździmy objazdem

Kilka dni później, 16 kwietnia, wykonawca wszedł na plac budowy, wyznaczył objazdy i zamknął drogę dla ruchu. Jak zapewnia starostwo, z tego zakazu oczywiście wyłączeni są właściciele domów i firm zlokalizowanych przy remontowanym odcinku. Oni mają mieć zapewniony dojazd do posesji przez cały czas trwania robót.

Objazd poprowadzono od strony ul. Łąkowej przez ul. Zaciszną i Piaszczystą do ul. Przylasek. Jak mówi zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski, na części Piaszczystej i Przylasek jest asfalt, a tam gdzie jeszcze go brak, w ostatnich dniach miasto zleciło utwardzenie dróg tłuczniem. Z objazdu korzystają wszyscy kierowcy jadący w kierunku miasta od strony miejscowości Kożuszki Parcel (i odwrotnie), a także autobusy ZKM dowożące pasażerów pod cmentarz komunalny.

Wykonawca podzielił prace na umowne dwa etapy, które mają się zająć

i wzajemnie uzupełniać. Pierwszy z nich obejmuje odcinek od skrzyżowania Trojanowskiej z Łąkową do skrzyżowania z ul. Piaszczystą. Drugi obejmuje odcinek od Domu Bankietowego „Arkadia” do skrzyżowania z ul. Przylasek.

Przepraszamy za utrudnienia

Starosta Jolanta Gonta zauważa, że, jak każda budowa, i ta będzie powodowała pewne ograniczenia w ruchu.

- Dołożymy jednak wszelkich starań, aby mieszkańcy i inni użytkownicy ulicy Trojanowskiej w jak najmniejszym stopniu odczuli utrudnienia związane z przebudową drogi, za które już dziś z góry przepraszamy. Rozumiemy, że mieszkańcy chcą, by prace postępowały szybko i bez zakłóceń. Wykonawca zapewni nas, że zrobi wszystko, aby jak najszybciej „przekazać” mieszkańcom przebudowaną i nowocześniejszą drogę. Pamiętajmy jednak, że termin oddania do użytkowania drogi, zgodnie z umową, ma nie przekroczyć 15 października br. Natomiast wewnętrznie ustalony przez wykonawcę harmonogram prac ma mu pomóc w takim rozplanowaniu robót, aby dotrzymać ostatecznego terminu - mówi starosta Jolanta Gonta.

- Za nami znacznie trudniejsze remonty mostu na Bzurze czy ulicy Staszica, dlatego jestem przekonany, że drugi etap Trojanowskiej będzie mniej dokuczliwy dla kierowców. Ruch na tym odcinku jest dużo mniejszy niż na pierwszym, wykonanym w 2017 roku. Ze swej strony mogę zapewnić, że miejskie i powiatowe służby zrobią wszystko, by prace przebiegły sprawnie i bez zakłóceń, jesienią kierowcy mogli korzystać z nowej i równej drogi, a rowerzyści ze specjalnie dla nich wyznaczonych pasów.



ZKM nie zlikwidował, ani nie ograniczył kursowania żadnej linii, zatem na groby bliskich można dojechać bez najmniejszych przeszkód - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Wszystko do wymiany

Przypomnijmy, w ubiegłym roku zmodernizowano pierwszy odcinek drogi od skrzyżowania z al. 600-lecia do skrzyżowania z ul. Łąkową. Tegoroczny etap będzie polegał na przebudowie 1116-metrowego odcinka Trojanowskiej, od skrzyżowania z Łąkową do skrzyżowania z ul. Przylasek włącznie. Zakres robót obejmuje m.in. rozbudowę drogi, budowę chodników, pasów rowerowych, dwukierunkowej ścieżki rowerowej, przebudowę dwóch skrzyżowań, budowę trzech zatok autobusowych, w tym dwóch z tzw. peronami, budowę miejsca do kontroli pojazdów dla policji, budowę kanalizacji deszczowej, przebudowę kolizji elektroenergetycznych i wodociągowych, a także wykonanie oznakowania pionowego i poziomego oraz elementów bezpieczeństwa. Przebudowany zostanie parking przy cmentarzu komunalnym.



W czasie remontu drogi właściciele domów i firm tam zlokalizowanych mają mieć zapewniony dojazd do swoich posesji

- Prace nad gruntowną przebudową drugiego odcinka ul. Trojanowskiej to kolejny efekt dobrego współdziałania samorządów - powiatowego i miejskiego. Za nami wspólna inwestycja polegająca na modernizacji pierwszego odcinka drogi, a teraz rozpoczynamy dalszy ciąg tego ważnego zadania. Ulica Trojanowska to jedna z najistotniejszych arterii na terenie miasta, dziennie przejeżdżają tędy setki aut, inwestycja jest niezwykle potrzebna. Już teraz chcemy, by po jej ukończeniu rozpoczął się w przyszłym roku etap trzeci, czyli przebudowa ulicy do samych granic miasta - dodaje starosta Jolanta Gonta.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie & daw



Od 16 kwietnia autobusy ZKM okrążają cmentarz od północy, zgodnie z urządzonym objazdem, tj. z Łąkowej skręcając w Zaciszną, Piaszczystą i Przylasek. Na końcu tej ostatniej znajduje się przystanek ZKM i plac manewrowy. Z powrotem autobusy jadą tą samą drogą. Godziny kursowania nie uległy zmianie.



Za darmo do Żelazowej Woli

W zeszłym roku po raz pierwszy, dzięki wspólnemu dofinansowaniu Urzędu Miasta Sochaczew i gminy Sochaczew, mieszkańcy miasta i okolic mogli korzystać z darmowych przejazdów do Domu Urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli. Wszystko wskazuje na to, że dzięki dobrej współpracy wspomnianych samorządów, w tym roku akcja darmowych przejazdów zostanie nie tylko powtórzona, ale potrwa o miesiąc dłużej.

Jeśli na sesji 27 kwietnia radni zatwierdzą przyjęcie do budżetu prawie 27 tys. zł przekazanych przez gminę Sochaczew, to od 5 maja do 15 października sochaczewski ZKM proponuje bezpłatne kursy do Żelazowej Woli. Projekt kosztuje prawie 54 tys. zł, jego kosztami podzieli się po połowie miasto i gmina Sochaczew. Specjalnie oznakowany autobus zabierze turystów spod stacji PKP, a jego trasa obejmie ulice: Piłsudskiego, 600-lecia, Chopina, aż pod bramę muzeum w Żelazowej Woli. Za darmo można

też wrócić do miasta, bo w każdej wolny od pracy dzień, w tę i z powrotem zaplanowano aż 19 kursów.

- Zapropionowany w zeszłym roku rozkład jazdy sprawdził się, dlatego go nie zmienialiśmy - mówi dyrektor ZKM Krzysztof Sieczkowski. - Jednak w trakcie trwania akcji darmowych przejazdów, 9 czerwca ma nastąpić zmiana rozkładu PKP. Jeśli korekty przewoźnika okażą się znaczące, po 10 czerwca nastąpią również zmiany w kursach do Żelazowej Woli.

Specjalnie oznakowany autobus ma kursować w dni wolne od pracy tj. soboty, niedziele i inne dni świąteczne (tzw. czerwona kartka w kalendarzu). Dodajmy, że właśnie 5 maja rusza kolejny sezon koncertowy w Żelazowej Woli. Znowu będzie można posłuchać takich sław jak Dang Thai Son, Ewa Półożka, Marek Bracha, Michał Szymanowski, Krzysztof Książek czy Janusz Olejniczak. Koncerty na żywo mają się odbywać w każdy weekend aż do końca września. (seb)

Rozkład jazdy:

Trasa z PKP do Żelazowej Woli, wyjazd spod dworca o: 8.40, 9.43, 10.40, 11.45, 12.53, 14.15, 15.10, 16.30, 17.30 i 18.30.

Trasa z Żelazowej Woli pod dworzec PKP: 9.20, 10.06, 11.20, 13.20, 14.45, 15.40, 16.53, 17.54, 18.55

KONDOLENCJE

Radosławowi Skrońskiemu
z Wydziału Sekretarza Miasta
słowa otuchy i szczerze wyrazy
współczucia z powodu śmierci

MAMY

przekazują

Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego

Muzeum przechodzi na gaz

Równo sto lat temu budynek obecnie stanowiący siedzibę Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą podniesiono z ruin po zniszczeniach dokonanych w latach 1914-1915. Tę historyczną chwilę przypomina data umieszczona na elewacji, przy wejściu głównym. W setną rocznicę odbudowy dawnego ratusza miejskiego samorząd zainwestuje w zabytek ponad milion złotych.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

18 kwietnia w muzeum podpisano umowę na termomodernizację placówki. Wymiana całej instalacji centralnego ogrzewania, przejście z węgla na gaz i remont poddasza będą kosztowały 1.101.000 złotych. Umowę zawarli burmistrz Piotr Osiecki i szef spółki Sochbud Krystian Nowicki.

Burmistrz przypomniał, że prace będą prowadzone w ramach projektu „Sochaczew (od)Nowa”, na który oprócz termomodernizacji muzeum składa się także budowa bulwarów rekreacyjnych nad Bzurą i kawiarni w miejscu dawnej przystani kajakowej. Na jego wdrożenie z Regionalnego Programu Operacyjnego miasto pozyskało 5 mln zł dotacji, oraz 1,3 mln wsparcia rządowego. Wartość całego projektu, wraz z wkładem własnym miasta, to 9,8 mln zł.

Termomodernizacja zabytkowego gmachu muzeum ma potrwać do 28 września, a najważniejsza zmiana dotyczy sposobu ogrzewania obiektu, który rezygnuje z węgla i przechodzi na gaz sieciowy. Jak powiedział burmistrz Piotr Osiecki, sochaczewskie muzeum zajmuje się przeszłością, jego główna wystawa dokumentuje wydarzenia z XX wieku, ale w kwestii ogrzewania placówka musi wkroczyć w



Umowę na termomodernizację muzeum podpisali burmistrz Piotr Osiecki i szef Sochbudu Krystian Nowicki

Budynek sochaczewskiego ratusza wzniesiono w latach 1825-28 według projektu Bonifacego Witkowskiego. Wielokrotnie ulegał zniszczeniu, w trakcie powstania listopadowego oraz I i II wojny światowej. Jest jedną z najbardziej reprezentacyjnych budowli w Sochaczewie, jednym z najcenniejszych zabytków. Od 1973 roku obiekt jest siedzibą Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. By zachować go dla potomnych w dobrym stanie, w ostatnich kilku latach w mury zainwestowano prawie 800 tysięcy zł – miasto sfinansowało opaskę wokół budynku, odwodnienie piwnic, modernizację głównej wystawy, odnowienie elewacji, wymianę drzwi i okien.

XXI wiek i tegoroczny remont jest właśnie takim krokiem w przyszłość. Wyraził radość, że z krajobrazu miasta zniknie dymiący muzealny komin.

W tym roku Sochbud doprowadzi nitkę gazociągu, zamontuje pompy ciepła i kotły gazowe, przyłączy te urządzenia do instalacji C.O. Spod tynku, na wszystkich piętrach, usunięta będzie stara instalacja centralnego ogrzewania. Do końca września na ścianach zawisną 63

grzejniki, a ciepło dostarczy do nich 750 metrów nowych rur. Nie mniej ważnym elementem prac termomodernizacyjnych będzie docieplenie poddasza warstwą wełny mineralnej i wymiana okien na tej kondygnacji. Na koniec ekipy pomalują wszystkie pomieszczenia na poddaszu i wymienią kratki wywiewne. Dzięki tym zabiegom zapotrzebowanie na energię ma być niższe o kilkadziesiąt procent.

To już kolejny projekt realizowany przez Sochbud na zlecenie Urzędu Miasta. Wcześniej firma zajmowała się m.in. remontem pomieszczeń w Szkole Podstawowej nr 7, a w ubiegłym roku wygrała przetarg na termomodernizację Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Chopina, drugi etap termomodernizacji SCK w Boryszewie oraz gruntowny remont hali sportowej w Chodakowie.

Ulica Bortnowskiego z asfaltem

Kolejna osiedlowa ulica została utwardzona w ramach tegorocznej edycji programu „Drogi zamiast błota”. Na zlecenie ratusza Prima wylała pierwszą warstwę asfaltu na Bortnowskiego, w dzielnicy Malesin.



Bortnowskiego to jedna z ostatnich dróg w tej części miasta, która nie miała jeszcze docelowej nakładki. Kilka dni temu wjechały tam ekipy Primy i kosztem 240 tysięcy zł pokryły asfaltem 770 metrów drogi na

odcinku od Kutrzeby do Boryszewskiej.

- Warto przypomnieć, że w 2016 roku asfalt wylaliśmy na ulicy Cisowej, czyli pierwszym łączniku między Bortnowskiego a Kozubowskiego, a w ubie-

głym roku asfaltem utwardzono jeszcze cztery pozostałe łączniki, czyli Olchową, Lipową, Akacjową i Sosnową. Było to ponad 400 metrów nakładki o wartości 175 tys. zł - mówi zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Miasto już przygotowuje kolejne zlecenia, tym razem na 103 metry asfaltu na ulicy Zielonej i 130 metrów na Wesołej. Koszt robót to 80 tys. zł.

Kilka dni temu ekipy zajęły się także tłucznieniem ulic Przylasek i Piaszczystej, które na czas prowadzonego przez powiat remontu ulicy Trojanowskiej przejmą część ruchu lokalnego w tej części miasta. W przyszłości na wykonanej podbudowie miasto wyleje asfalt. (daw)

Pracownik zdecydowany i o konkretnych wymaganiach

Niskie bezrobocie i poprawiająca się sytuacja finansowa mieszkańców znalazła swoje przełożenie na zainteresowanie kolejnymi Targami Pracy zorganizowanymi przez Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie. W czwartek 19 kwietnia w hotelu Chopin kilkudziesięciu pracodawców z naszego regionu prezentowało swoje oferty.

Agnieszka Poryszewska
agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Na pierwszy rzut oka widać było, że ludziom żyje się teraz lepiej. Jeszcze kilka lat temu przez takie imprezy przewijały się tłumy odwiedzających. W trakcie ostatnich targów zainteresowanie ofertami przedstawiało się zupełnie inaczej.

- Podchodzą do nas osoby zainteresowane pracą, które mają bardzo konkretne oczekiwania. Mówią nam o tym, jaka interesuje ich branża, czy w grę wchodzi dojazd, praca zmianowa, czy mogą pracować w niskiej temperaturze, porze nocnej, na cały czy część etatu - powiedział nam Łukasz Kowalski z sochaczewskiej Agencji Pracy Tymczasowej Fast Serwis Group. - Druga rzecz, która rzuca się w oczy, jest taka, że bardzo poszukiwani są pracownicy z konkretnymi umiejętnościami, głównie technicznymi. Jednym z deficytowych zawodów jest też np. piekarz. Nie-



Przy tak niskim bezrobociu to pracownicy przebierają w ofertach

którzy z naszych klientów są wręcz zorientowani na pracę tylko i wyłącznie u konkretnego pracodawcy.

Dyrektor PUP Krzysztof Wasilewski przyznaje, że tak jak liczba firm uczestniczących w targach jest porównywalna do lat ubiegłych, to odwiedzających jest znacznie mniej. Wśród tych, którzy przyszli do hotelu Chopin

nie było wyłącznie bezrobotnych. Sporą grupę stanowili ci, którzy szukają lepszej lub dodatkowej pracy.

- Czasy są takie, że sochaczewian nie interesuje już wyłącznie to, by pracować, ale także to, by praca była dobra. Niewątpliwie mamy do czynienia z rynkiem pracownika. Obecnie nie pracują tylko ci, którzy tego nie

chcą. Bezrobocie jest rekordowo niskie i pozostaje nam się tylko z tego cieszyć - mówi Krzysztof Wasilewski.

W lutym tego roku stopa bezrobocia w województwie mazowieckim wynosiła 5,8 proc., a w naszym powiecie 7 proc. Porównywalnie, w rekordowym pod tym względem roku 2003, wyniosła 18,3 proc.



Przedostatni gimnazjalny egzamin

W całym kraju między 18 a 20 kwietnia sprawdzano wiedzę uczniów ostatnich klas gimnazjów. W związku z wdrażaną reformą edukacji, to przedostatni tego typu test i wkrótce zostanie zastąpiony egzaminem ósmoklasisty.

W Sochaczewie do egzaminu przystąpiło 346 uczniów z trzech miejskich gimnazjów i jednego powiatowego, najwięcej, bo 126 w „Jedynce”.

W środę, 18 kwietnia, gimnazjaliści zasiedli do egzaminu z części humanistycznej. Najpierw był test z historii i wiedzy o społeczeństwie, a dwie godziny później egzamin z języka polskiego. Następnego dnia uczniowie trzecich klas gimnazjów zmierzli się z częścią matematyczno-przyrodniczą. Z kolei trzeciego, ostatniego dnia egzaminów, sprawdzona została umiejętność posługiwania się językiem obcym na poziomie podstawowym, a później na poziomie rozszerzonym.

- Jeśli chodzi o zaangażowanie w przygotowania do tego egzaminu, jako szkoła dołożyliśmy wszelkich starań, żeby stworzyć uczniom jak najlepsze warunki - mówi dyrektor SP1, Małgorzata Gorgis. - Przez cały rok, nauczyciele prowadzili dodatkowe zajęcia, podczas których rozwiązywali z uczniami testy wzorowane na egzaminach gimnazjalnych z ostatnich lat. Przeprowadziliśmy także egzamin próbny. Wśród uczniów nastąpił swego rodzaju podział na grupy. Nie ukrywam, że części z nich nie zależy na wyniku i kierują się tym, że i tak do jakiejś szkoły średniej zostaną przyjęci. Jest też jednak duża grupa uczniów bardzo zaangażowanych, którzy mają ambicję dostać się do renomowanych techników i liceów, gdzie na jedno miejsce przypada kilku chętnych.

Na wyniki egzaminów gimnazjalnych uczniowie będą czekać do połowy czerwca. (seb)

Mimo konkurencji na rynku „Społem” nie składa broni

Mimo silnej konkurencji na rynku PSS „Społem” nadal jest w dobrej kondycji finansowej, modernizuje placówki handlowe, inwestuje w nowe przedsięwzięcia - takie wnioski płyną z Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni, które odbyło się 18 kwietnia. Jedyne bolączką PSS są kłopoty kadrowe.

Zapewne dlatego prezes „Społem” Józef Chocian dziękował załozce sklepów za to, że ze zrozumieniem podchodzi do trudnej sytuacji kadrowej, a pracownicy wspierają się nawzajem, czym jednocześnie pomagają we właściwym funkcjonowaniu ponad 15 placówek handlowych PSS.

Ze sprawozdania zarządu spółdzielni za ubiegły rok, które przedstawił Józef Chocian, wynika, że PSS przeprowadziła większe lub mniejsze modernizacje w 16 placówkach. Że bardzo dobrze prosperuje Cafe&Bar na placu Kościuszki, który z roku na rok pozyskuje więcej klientów. Gorzej sytuacja przedstawia się ze zlokalizowaną w Chodakowie piekarnią, którą dotknęły kłopoty kadrowe oraz ogólnopolski spadek spożycia pieczywa.

Prawdopodobnie w czerwcu zostanie oddana do użytku kamienica przy ul. Staszica 16. Ubiegłoroczne koszty jej budowy wyniosły ponad 660 tys. zł, a drugie tyle trzeba będzie zain-

westować w tym roku. Członkowie spółdzielni podjęli na walnym uchwałę o sprzedaży lokali w tym budynku, z wyłączeniem parteru, który PSS zagospodaruje we własnym zakresie.

Dobrze sprawdza się program lojalnościowy PSS, w ramach którego do tej pory wydano ponad siedem tysięcy kart klienta. Ich posiadacze dokonali zakupów za ponad 11 mln zł. To 30 proc. obrotów spółdzielni, która w ubiegłym roku, próbując obniżyć ceny, rozpoczęła współpracę z platformą zakupową (stworzoną przez ogólnopolską sieć „Społem”). Dzięki niej do sklepów PSS trafiają dobre produkty w niższej cenie. Sochaczewska spółdzielnia

chciałaby zwiększyć dostawy w ramach tej platformy.

Jak mówił prezes Chocian, „Społem” nadal nie korzysta z kredytów, a inwestycje i remonty wykonuje z wypracowanego zysku. Składa się na niego nie tylko sprzedaż detaliczna w sklepach, ale także wspomniany już bar, tzw. zieleniak na targowisku oraz dochody z dzierżawy spółdzielczych obiektów.

Członkowie obecni na walnym zebraniu udzielili skwitowania zarządowi oraz radzie nadzorczej pracującej od kilku lat pod kierunkiem przewodniczącego Janusza Miłkowskiego, przyjęli także wnioski kontrolne Krajowego Związku Re wizyjnego. Z oceny tej wyłania



Prezes Józef Chocian przedstawił szczegółowe sprawozdanie za rok 2017

się obraz jednej z najlepiej zarządzanych spółdzielni w kraju.

- Dziękuję załozce i radzie nadzorczej za tę pozytywną ocenę. Chciałbym powiedzieć, że mimo pojawienia się nowej konkurencji w postaci budowy Lidla i zabiegów sieci Dino o lokali-

zację na obrzeżach miasta, nie składamy broni. Będziemy nadal inwestować w sklepy i spółdzielcze budynki, choćby po to, aby 160 naszych pracowników mogło utrzymać pracę - mówił na zakończenie Józef Chocian.

Jolanta Sosnowska

Pięć milionów na obwodnicę

Samorząd powiatowy przystępuje do realizacji kolejnej dużej inwestycji drogowej. 13 kwietnia w starostwie podpisano umowę w sprawie gruntownej modernizacji drogi Szymanów - Aleksandrów w gminie Teresin. Wykonawcą robót będzie sochaczewska firma „Prima”.

Zlecone prace to kontynuacja obwodnicy Teresina. Rozbudowana zostanie droga powiatowa na odcinku

Szymanów - Aleksandrów o długości ponad 1,3 km. Wartość zadania to blisko 5 mln zł. Inwestycja będzie realizowana ze środków pochodzących z Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Dróg Lokalnych o istotnym znaczeniu dla rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, budżetu powiatu sochaczewskiego oraz gminy Teresin, która przekazała na ten cel kwotę 2 mln zł. Finał prac ma nastąpić do końca wakacji.

Powiat zaprasza na targi rolne

W najbliższą niedzielę 29 kwietnia odbędą się jubileuszowe XXV Mazowieckie Targi Rolne i Przedsiębiorczości. Impreza co roku przyciąga wielu wystawców i jeszcze więcej zwiedzających. Jak zawsze nie zabraknie kwiatów, drzewek, krzewów, wyrobów rękodzieła, maszyn rolniczych, środków ochrony roślin. Będzie coś dla ciała i coś dla ducha.

Oto ramowy program Targów

9.00 – otwarcie stoisk i punktów informacyjnych

10.30 – widowisko muzyczne „Jak klasyka, to tylko u rolnika” w wykonaniu grupy Jagódki z Miejskiego Przedszkola nr 4

11.00 – uroczyste otwarcie Targów

11.30 – ogłoszenie wyników konkursu plastycznego „Mój wymarzony ogródek”.

11.50 – wręczenie pucharów: Starosty Sochaczewskiego za „Hit Targów”, Rady Powiatowej MIR za innowacyjne stoisko wystawiennicze, dyrektora MODR za najciekawsze stoisko ogrodnicze

12.00 – „25 nagród na XXV-lecie Targów” – konkurs dla zwiedzających

12.30 – wręczenie podziękowań osobom prezentującym wybory lokalne „Smaki Powiatu”

13.00 – koncert Sochaczewskiej Orkiestry Dętej cz. I

13.40 – konkurs działkowicza



14.00 – koncert Sochaczewskiej Orkiestry Dętej cz. II

Na miejscu działac będą punkty informacyjne Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, KRUS, Mazowieckiej Izby Rolniczej, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ZUS. Nie zabraknie stoisk z gastronomią, a dzieci będą mogli skorzystać z dmuchańców, karuzeli, przejażdżki kucykiem. Stoiska uruchomią liczne firmy z branży rolniczej, ogrodniczej i spożywczej. Kupimy tam m.in. kwiaty, sadzonki warzyw, wiklinowe kosze, doniczki, ziemię do skrzynek balkonowych i wiele innych produktów.

Poznamy też laureatów konkursu plastycznego „Mój wymarzony ogródek”, na który wpłynęło aż 195 prac z 19 szkół i placówek oświatowych. Komisja nagrodziła 44 prace. Przyznano wyróżnienia, nagrody za zajęcie miejsc na podium i dwie nagrody specjalne.

XXV Mazowieckie Targi Rolne i Przedsiębiorczości
29 kwietnia
godz. 9.00 – 17.00
teren „osiemdziesiątki”
przy ul. Głowackiego 2

3,3 miliona złotych dla powiatowych szkół

Staże i praktyki zawodowe a także nowoczesnie wyposażone pracownie i atrakcyjne zajęcia lekcyjne – to wszystko jeszcze w tym roku czeka uczniów szkół ponadpodstawowych, dla których organem prowadzącym jest powiat sochaczewski. Będzie to możliwe dzięki projektowi „Zintegrowany rozwój szkolnictwa zawodowego” realizowanemu przez Samorząd Województwa Mazowieckiego przy udziale Agencji Rozwoju Mazowsza S.A.

Władze powiatu sochaczewskiego na czele ze starostą Jolantą Gontą i wicestarostą Tadeuszem Głuchowskim, przy kontrasygnacie skarbnika powiatu Teresy Pawelak, podpisały z marszałkiem Adamem Struzikiem umowę na realizację projektu. Tym samym technika w czterech szkołach powiatowych wezmą udział w programie dofinansowanym przez UE. To łącznie 450 uczniów z trzech sochaczewskich szkół – ZS CKP, ZSR CKU i ZS im. Iwaskiewicza oraz teresińskiego Zespołu Szkół. Nie bez znaczenia, jeśli chodzi o uzyskanie dofinansowania, jest rola Urszuli Opasiak, dyrektora Powiatowego Zespołu Edukacji, której wnikliwa praca nad przygotowaniem wniosku przelożyła się na uzyskanie wysokiej oceny komisji opiniującej.

Do powiatu sochaczewskiego trafi wsparcie w wysokości 3.318.754 zł. Środki te zostaną przeznaczone m.in. na staże, praktyki, szkolenia zawodowe dla uczniów, dodatkowe zajęcia i wyposażenie szkolnych pracowni, a także na doradztwo edukacyjno-zawodowe oraz współdziałania z rynkiem pracy. Opracowane i wdrożone mają zostać też programy innowacji pedagogicznej, wsparcie



Umowę podpisali: starosta Jolanta Gonta i marszałek Adam Struzik

rozwoju nauczycieli zawodu i instruktorów praktycznej nauki zawodu na potrzeby innowacji pedagogicznej.

- Szkolnictwo zawodowe na terenie powiatu sochaczewskiego rozwija się z roku na rok. Od września planujemy uruchomić nowe kierunki kształcenia, m.in. w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, gdzie funkcjonują klasy związane z zawodami stricte technicznymi, jak np. ślusarz, spawacz. W Teresinie od dwóch lat działa technikum kolejowe, dzięki któremu będzie można zabezpieczyć kadry dla mającego powstać wkrótce w Sochaczewie olbrzymiego zaplecza serwisowego dla Kolei Mazowieckich.

Tych kierunków jest coraz więcej, niebawem uruchamiamy kolejne. Co ważne, są one dobierane wedle potrzeb rynku pracy tak, by absolwenci naszych szkół mogli znaleźć dobrą pracę. Szkoły nawiązują ścisłą współpracę z przedsiębiorstwami, co skutkuje nie tylko podniesieniem jakości kształcenia, ale też efektywnymi praktykami w miejscach pracy – mówi Jolanta Gonta, starosta sochaczewski.

Program realizowany przez samorząd województwa mazowieckiego przy udziale Agencji Rozwoju Mazowsza potrwa do 31 marca 2023 r. – Dzięki tak dużemu

projektowi edukacyjnemu, na którego realizację otrzymaliśmy ponad 3 mln zł, uczniowie będą mieli okazję sprawdzenia swoich dotychczasowych umiejętności, ale też ich znacznego poszerzenia. Wiedza i umiejętności praktyczne, które zdobędą na zajęciach szkolnych, czy podczas stażu w firmach, spowodują, że absolwenci naszych szkół będą w pełni przygotowani do podjęcia poważnych wyzwań zawodowych. Jestem przekonana, że ich kwalifikacje pozwolą im na zdobycie bardzo dobrej pracy – dodaje starosta.

Starostwo Powiatowe
w Sochaczewie

Zabiegają o boisko dla Chopina

Do szkół na terenie miasta, które mają nowoczesne, wielofunkcyjne boisko, prawdopodobnie jeszcze w tym roku dołączy Zespół Szkół Ogólnokształcących. Powiat szacuje koszt robót na ponad 2 mln zł, a w swoim budżecie zabezpiecza na ten cel 1,3 mln zł.

Do Ministerstwa Sportu i Turystyki w Warszawie trafił już

wniosek o dofinansowanie zadania pieniędzmi z programu „Sportowa Polska - program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej”. Zdaniem starosty Jolanty Gonty, jeśli wniosek zyska uznanie komisji i zakwalifikuje się do dofinansowania, budowa boiska mogłaby ruszyć już w te wakacje.

Obiekt miałby się składać z dwóch płyt boisk do gier zespo-

łowych o nawierzchni syntetycznej, w tym: do piłki nożnej o nawierzchni ze sztucznej trawy oraz do piłki ręcznej i dwoma polami do gry w siatkówkę o nawierzchni poliuretanowej wraz z niezbędną infrastrukturą tj. wyposażeniem poszczególnych boisk, odwodnieniem terenu, piłkochwytnymi, chodnikami oraz ogrodzeniem terenu.

Boisko wielofunkcyjne ma służyć przede wszystkim uczniom, jednak po zakończeniu zajęć w szkole ma być udostępniane wszystkim, którzy chcą zadbać o kondycję. Plany powiatu idealnie wpisują się w zamiar uruchomienia w Liceum Ogólnokształcącym klasy o profilu sportowym. Co ciekawe, boisko powstanie w miejscu obecnego, które czasy świetności ma już dawno za sobą.

Siedem osób zatrzymanych

Sochaczewscy policjanci nie odpuszczają posiadaczom narkotyków. Tylko w ciągu tygodnia zatrzymali siedem osób w związku z przestępstwami tego typu. Rekordzista posiadał 50 gramów amfetaminy.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

10 kwietnia policjanci z rewiru dzielnicowych, podczas obchodu, zauważyli dwóch mężczyzn stojących przy garażach. Jeden z nich na widok umundurowanych funkcjonariuszy zaczął się nerwowo zachowywać. Podczas przeszukania znaleziono przy nim pudełko, w którym były torebki z amfetaminą, marihuaną oraz nabita lufka. Został zatrzymany i doprowadzony do komendy. Będzie odpowiadał za posiadanie środków odurzających. Za to przestępstwo grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Z kolei za posiadanie znacznej ilości narkotyków odpowie 37-letni sochaczewianin, u którego policjanci znaleźli blisko 50 gramów amfetaminy. Operacyjni z Sochaczewa mieli uzasadnione podejrzenie, że wspomniany mężczyzna jest w posiadaniu znacznej ilości środków odurzających. W środę 11 kwietnia weszli do jego domu i w piwnicy znaleźli puste foliowe torebki, trzy wagi elektroniczne oraz torebkę z białym proszkiem. Sochaczewianin został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Okazało



się, że zabezpieczony proszek to prawie 50 gramów amfetaminy.

37-latek 12 kwietnia został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, gdzie usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających. Za to przestępstwo grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

W nocy 14 kwietnia policjanci z Referatu Patrolowo-Interwencyjnego zauważyli Audi A4 stojące na parkingu w Żelazowej Woli. W aucie siedziało kilka osób, więc funkcjonariusze podjęli decyzję o ich wylegitymowaniu. Uwagę mundurowych zwróciło zdenerwowanie 21-letniego kierowcy. Chwilę później dowiedzieli się, że jego powodem były dwie torebki z amfetaminą, które miał



FOT. KPP SOCHACZEW

schowane w portfelu. Mężczyzna został zatrzymany.

Po sprawdzeniu w policyjnym systemie okazało się, że jedna z pasażerek auta, 21-letnia mieszkanka Sochaczewa, jest poszukiwana listem gończym do odbycia kary pozbawienia wolności. Ona również została zatrzymana. Funkcjonariusze przeszukali także samochód. We wnętrzu pojazdu znaleźli jeszcze dwie torebki z marihuaną i trzy

szklane lufki nabite suszem roślinnym. Ponieważ nikt nie przyznawał się do posiadania środków odurzających, pozostała trójka również została zatrzymana.

W toku dalszych czynności wykonanych w tej sprawie ustalono, że marihuana także należy do kierowcy Audi. W związku z tym, usłyszał on zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.



FOT. KPPSP W SOCHACZEWIE

TIR zablokował drogę

Prawie dwa promile alkoholu. Taki wynik wykazało badanie kierowcy TIR-a, który sprawił, że dochodząca do Sochaczewa droga krajowa nr 50 była w miejscowości Janów zablokowana przez kilka godzin. Pijany mężczyzna doprowadził do przewrócenia się kierowanego przez siebie pojazdu wraz z naczepą, w której przewoził płytki ceramiczne.

W sobotę 14 kwietnia, na drodze krajowej nr 50 doszło do groźnej kolizji spowodowanej przez nietrzeźwego kierowcę TIR-a. 51-latek, kierujący scanią wraz z naczepą, stracił panowanie nad pojazdem, co doprowadziło do przewrócenia się całego zestawu.

Kierowcę poddano badaniu na zawartość alkoholu w organizmie, które wykazało blisko dwa promile - mówi oficer prasowy KPP w Sochaczewie, Agnieszka Dzik. - Został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Zatrzymano mu prawo jazdy oraz dowody rejestracyjne od uszkodzonych podczas kolizji auta i naczepy. Teraz będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie

nietrzeźwości i za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym - dodaje.

Na miejsce zdarzenia dotarła również straż pożarna.

- Kiedy dojechalismy na miejsce, pojazd leżał w poprzek jezdni, całkowicie blokując ruch drogowy - mówi rzecznik prasowy PSP w Sochaczewie, Rafał Krupa. - Mimo skali uszkodzeń zestawu, kierujący wysiadł z niego o własnych siłach. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz udzieleniu kierowcy kwalifikowanej pierwszej pomocy, a następnie przekazaniu mężczyzny zespołowi ratownictwa medycznego. Po przebadaniu kierującego odmówił dalszej hospitalizacji. Ponadto skupiliśmy się na uszczelnieniu wycieków paliwa oraz usunięciu rozlanych płynów eksploatacyjnych. Na czas podnoszenia pojazdu na koła miejsce zdarzenia zabezpieczał zastęp z OSP Młodzieszyn.

Droga krajowa nr 50 w Janowie była zablokowana przez kilka godzin. Policjanci zabezpieczali miejsce zdarzenia oraz kierowali innych uczestników ruchu drogowego na wyznaczone objazdy. (seb)

Zostawmy wzgórze w spokoju

Piękna pogoda za oknem zachęca do spacerów, ale jak pokazują zdjęcia udostępnione przez centrum monitoringu, nie wszyscy potrafimy rozsądnie korzystać z miejsc przeznaczonych do odpoczynku.

Pracownicy monitoringu coraz częściej obserwują, że na wzgórzu zamkowym dochodzi do aktów wandalizmu. To niszczenie oświetlenia, jazda rowerami po murkach tarasu widokowego, wspinanie się na ruiny, rysowanie po zabytkowych



murach. Kamery rejestrują te zdarzenia, a o celowym niszczeniu obiektu natychmiast powiadamiana jest policja.

Przypomnijmy, że zgodnie z regulaminem, dla bezpieczeństwa samych użytkowników - na wzgórze nie wolno wchodzić po zmroku

i w nocy. Małe dzieci powinny być pod opieką rodziców lub dziadków. Dorośli też powinni zachować zdrowy rozsądek i nie skracać sobie drogi w dół schodząc po skarpie, bo niszczenie roślin, wiążących korzeniami skarpe, narusza jej stabilność. Coraz częściej miasto musi też naprawiać elementy iluminacji wydobywającej nocą piękno zabytkowych murów. Koszty naprawy są wysokie i nie wynikają z wadliwego działania instalacji, lecz czystego wandalizmu, chęci niszczenia dla samego niszczenia. (daw)

Litwinka sprzedawała nielegalne papierosy

Policjanci z sochaczewskiej komendy zabezpieczyli na początku kwietnia blisko 230 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Handlowała nimi obywatelka Litwy.

Sochaczewscy policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą i korupcję podejrzewali, że 43-letnia Litwinka sprzedaje papierosy bez polskich znaków akcyzy. W toku prowadzonego śledztwa doszło do przeszkolenia samochodu podejrzewa-

nej. W wyniku tych czynności funkcjonariusze znaleźli blisko 230 paczek „nielegalnych” papierosów. Wyroby tytoniowe zostały zabezpieczone, a kobieta doprowadzona do sochaczewskiej komendy.

43-latek będzie teraz odpowiadać za czyn z kodeksu karnego skarbowego. Na poczet przyszłej kary zabezpieczono kilka tysięcy złotych pochodzących prawdopodobnie z nielegalnego procederu.

Sprostowanie

W poprzednim wydaniu (10.04.2018) w tekście „Sprzedawcy podróbek ujęci” informowaliśmy, że policji udało się zatrzymać drugiego z obcokrajowców na podstawie informacji uzyskanych od pierwszego z zatrzymanych. Tymczasem do zatrzymania doszło na podstawie ustaleń własnych policji.

Mistrz i jego uczniowie św

W sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej, wypełnionej po brzegi publicznością i scenie zapełnionej muzykami, odbył się potrójny jubileusz: 25-lecie orkiestry dętej, 35 urodziny big-bandu i półwiecze pracy pedagogicznej i artystycznej twórcy tychże zespołów - Bernarda Pacholskiego. W uznaniu zasług minister kultury przyznał muzykowi odznaczenie „Zasłużony dla kultury polskiej”. Wręczył je, podczas uroczystej gali 13 kwietnia, poseł Maciej Małecki.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

O klasie obu zespołów świadczą niemiłkające brawa, a o charyzmie, talencie i oddaniu pracy ich dyrygenta - obecność wielu znamienitych gości, płynące zewsząd gratulacje i wykonania na najwyższym muzycznym poziomie. Dzięki atmosferze, jaką tworzy sochaczewska szkoła muzyczna, byliśmy świadkami niezwykłego wydarzenia - benefisu multiinstrumentalisty, aranżera, pedagoga, tytana pracy i mistrza dla młodych muzyków.

Król swingu

Bernard Pacholski niemal całe życie kształcił się muzyczne. Najpierw była szkoła muzyczna I stopnia w klasie kontrabas, później PSM II stopnia w klasie klarnetu, a następnie Akademia Muzyczna w Warszawie na wydziale wychowania muzycznego w zakresie dyrygentury i trzy lata Instytutu Organistowskiego. Ponadto Bernard Pacholski gra na fortepianie, saksofonie, akordeonie, aranżuje, a nawet komponuje. Nic więc dziwnego, że po kilku latach pracy w domach kultury, otrzymał etat w nowo powstałej szkole muzycznej w Sochaczewie.

W ubiegłym roku minęło 40 lat pracy muzyka w PSM. Przez ten czas wiele się wydarzyło, m.in. organizowana przez Pagart trasa koncertowa (Kanada-USA) z programem okolicznościowym „Bądźmy razem”. Uczestniczyły w niej takie gwiazdy polskiej sceny jak Hanka Bielicka i Irena Santor. Całość reżyserował Zbigniew Korpołowski, autorami aranżacji byli natomiast Włodzimierz Korcz i Bernard Pacholski. To tournée przypominał podczas jubileuszu Bogumił Czubański, były burmistrz, a wcześniej członek zespołu Demony, uczestniczącego w wyjeździe.

Gdyby nie Bernard Pacholski, Sochaczew pewnie długo

czekałby na pierwsze jazzowe brzmienia. Ale tak się złożyło, że zakochany w swingu młody Benek, „rezydujący” w warszawskiej Stodole, złapał tak silnego bakcyła, że w 1968 r. założył pierwszy w mieście dixielandowy zespół, który prowadził działalność do 1974 r. I mimo że jubilat uprawia różne gatunki muzyczne, miłość do swingu jest najsilniejsza. To charakterystyczne brzmienie za każdym razem odnajdujemy podczas koncertów big-bandu i orkiestry dętej, choć ta ostatnia z dużym powodzeniem gra także utwory rozrywkowe, marszowe czy kościelne.

Na jazzową nutę

Big-band powstał na początku 1983 r. W jego skład wchodzi uczniowie kolejnych roczników szkoły muzycznej. Już pierwsze lata istnienia przyniosły zespołowi ogromne sukcesy. Do najważniejszych należą nagrody i wyróżnienia na Międzynarodowym Festiwalu „Złota Tarka”, Big-Band Festiwal w Nowym Tomyslu oraz na Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Rozrywkowej i Jazzowej w Elblągu.

Przez 35 lat istnienia członkowie sochaczewskiego big-bandu występowali we Francji, Niemczech, Szwecji, Hiszpanii, we Włoszech oraz Chorwacji. Wielką klasę zaprezentowali także podczas jubileuszowej gali, wykonując takie standardy, jak „Wonderful” Gershwina czy „Różową panterę” Manciniego. Niesamowity aplauz publiczności wywołało brawurowe wykonanie „Małego zigiolo”, w którym Mistrz Pacholski śpiewał, akompaniując sobie na fortepianie, zagrał „solówkę” na saksofonie i jednocześnie dyrygował zespołem. Z big-bandem wystąpili także zaproszeni goście: pierwsza wokalistka zespołu Bogumiła Ilczuk, Sylwia Strugińska-Wochowska, śpiewaczka Teatru Muzycznego w Łodzi a od lutego nauczycielka klasy śpiewu PSM, Patryk



Orkiestrę dętą i jej dyrygenta publiczność długo oklaskiwała



Bernard Pacholski przyjmuje odznaczenie z rąk Macieja Małeckiego



Podziękowania i życzenia składali samorządowcy



Big-band jak zwykle zaprezentował mistrzowski poziom

Krajewski - uczestnik VII edycji The Voice of Poland oraz Daria Kobierecka - saksofonistka i wokalistka big-bandu, uczennica PSM. Tę część programu zakończył wnuk Bernarda - Ma-

teusz Panasiuk „solówką dla dziadka”, dając wyjątkowy popis gry na perkusji.

Świetnie wypadła również orkiestra dęta szkoły muzycznej, którą jubilat powo-

łał do życia 25 lat temu. Wśród standardów Straussa, Verdigo czy Armstronga, usłyszeliśmy kompozycję Bernarda Pacholskiego - marsz zatytułowany „Powrót kapelmistrza”.

Dokonania orkiestry wysoko ocenił obecny na koncercie proboszcz parafii św. Wawrzyńca, ks. Piotr Żądło, który przypominał, że zespół od lat uczestniczy w największych świętach

iętowali

kościelnych - rezurekcji wielkonocej i procesji z okazji Bożego Ciała, i że nikt nie wyobraża sobie, aby mogło być inaczej. Orkiestra ma też na swoim koncie udział w festiwalach muzycznych w Hiszpanii, Włoszech i Chorwacji oraz niezliczoną ilość koncertów w Sochaczewie i zaprzyjaźnionych szkołach muzycznych na terenie kraju.

Zasłużony dla kultury

Jubileuszowy koncert zgromadził ogromną publiczność, wśród której znaleźli się: poseł Maciej Małecki, starosta Jolanta Gonta, przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek, burmistrz Piotr Osiecki, wójt gminy Sochaczew Mirosław Orliński oraz wspomniany już ks. prałat Piotr Żądło a także wieloletnia dyrektor szkoły muzycznej, obecnie naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. Każdy z mówców podkreślał ogromną pracę jubilata, która w połączeniu z talentem i gruntownym wykształceniem muzycznym przyniosła takie owoce. Mówili o dumie, jaką czują patrząc na zespoły i słuchając ich muzyki. I wreszcie dziękowali za 50 lat niestrudzonej pracy, rozślawianie naszego miasta i muzyczną edukację kolejnych pokoleń.

Szczególnym docenieniem osiągnięć Bernarda Pacholskiego było przyznanie mu przez ministra kultury odznaczenia „Zasłużony dla kultury polskiej”. Wręczył je podczas gali poseł Maciej Małecki, co publiczność przyjęła owacjami na stojąco. Były też kwiaty, listy gratulacyjne i „muzyczne”



Maja Maciejewska w występie dla dziadka

upominki zarówno od przedstawicieli samorządów, jak i przyjaciół, muzyków, rodziny i wreszcie macierzystej placówki. Przy okazji jubileuszu podziękowania od władz miasta za wspieranie licznych zespołów otrzymała także obecna dyrektorka szkoły Anna Wróblewska.

Szkoła muzyczna przygotowała specjalny tron dla Mistrza i szereg niespodzianek. Jedną z nich było wspólne odśpiewanie „50 lat minęło” przez artystów uczestniczących w koncercie. Ale chyba największą było pojawienie się na scenie dziewięcioletniej wnuczki Bernarda - Mai, która kontynuuje muzyczne tradycje rodziny, ucząc się gry na harfie. Jej krótki występ wzruszył wszystkich do łez.

Organizatorzy benefisu pamiętali o darczyńcach i tych, którzy na co dzień wspierają zespoły merytorycznie, logistycznie i finansowo. Wśród nich znajdują się także władze miasta. Dla wszystkich przygotowali upominki i słowa podziękowania. Nie zapomnieli także o tych, którzy już odeszli na zawsze. Jak powiedziała prowadząca uroczystość Marta Pacholska-Panasiuk, więc popłynęła znana jazzowa melodia „Lil Darling”. Na koniec z imienia i nazwiska poznaliśmy wszystkich młodych muzyków występujących na scenie, a później próbowaliśmy wspaniałego tortu, przygotowanego specjalnie na tę okazję przez stałego sponsora muzyków, Tadeusza Jeznacha.

Benefis Bernarda Pacholskiego i jego zespołów to jedno z tych wydarzeń, o których jeszcze długo będziemy mówić i pamiętać.

Major Kozubowski został patronem szkoły

Honorowy Obywatel Sochaczewa, dowódca II batalionu 18 pułku piechoty, dowodzący obroną miasta we wrześniu 1939 roku major Feliks Kozubowski został patronem Technikum Kształcenia Zawodowego nr 1 w Sochaczewie. 13 kwietnia placówka mieszcząca się w gmachu Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu przy ul. Stadionowej, oficjalnie przyjęła jego imię i otrzymała sztandar. Na uroczystość zaproszono m.in. wnuków majora - Grzegorza i Krzysztofa Korulskich.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Proces nadawania imienia placówce oświatowej jest ściśle określony. Decyzja o wskazaniu konkretnej postaci musi być gruntownie przemyślana, a patron zaakceptowany przez całą społeczność szkolną. Jak zapewniał dyrektor TKZ Łukasz Wójcikowski, w ciągu kilku miesięcy przeprowadzono konsultacje z uczniami, rodzicami, radą pedagogiczną, odbyły się specjalne lekcje poświęcone patronowi i ostatecznie wyboru majora dokonano jednogłośnie.

- Przyjęcie tak wyjątkowego patrona to wielkie zobowiązanie i odpowiedzialność. Zobowiązanie, by w codziennym życiu kierować się tymi wartościami, którym hołdował major Kozubowski - żołnierz, bohater, patriota. Dzięki takim ludziom jak Kozubowski młodzi Polacy mogą się uczyć, żyją w wolnym kraju. Dzisiejszym patriotyzmem jest podtrzymywanie tej wolności. Swoimi postawami na co dzień, szcunkiem dla drugiego człowieka, pomocą drugiemu człowiekowi, będziemy tę wolność podtrzymywać - mówił Łukasz Wójcikowski.

Chwilę później uczniowie wyświetlili kilka prezentacji multimedialnych pokazujących Sochaczew w czasie II wojny światowej, przypominających życiorys majora, przebieg jego kariery wojskowej i najważniejsze epizody z walk o miasto prowadzonych we wrześniu 1939 roku. Na koniec odśpiewano hymn, a proboszcz parafii w Boryszewie, ks. Jacek Skrobisz poświęcił sztandar szkoły.

Głos zabrali wnukowie majora Grzegorz i Krzysztof Korulscy, którzy dziękowali całej społeczności miasta



Podczas uroczystości szkoła otrzymała sztandar



W spotkaniu uczestniczyli wnukowie majora wraz z żonami

Feliks Kozubowski to szczególna postać w historii naszego miasta. We wrześniu 1939 roku walczył w Bitwie nad Bzurą, a w dniach 13-15 września dowodził bohaterską obroną Sochaczewa. W trakcie ciężkich walk o miasto, trwających blisko trzy i pół doby, jego batalion stracił 80 procent stanu osobowego. Major poległ 15 września 1939 roku, podczas odwrotu z miasta, na przeprawie pontonowej przez Bzurę. Jego grób znajdziemy w wojskowej kwaterze na cmentarzu parafialnym przy ul. Traugutta. Tytułem Honorowego Obywatela Miasta wyróżniony został w 2009 roku.



za podtrzymywanie pamięci o dziadku. Przypomnieli, że jego imię nosi już jedna z ulic, w 2016 roku dowódca batalionu został patronem przebudowanego mostu na Bzurze, a w styczniu 2017 roku patronem 38. Sochaczewskiego dywizjonu zabezpie-

czenia Obrony Powietrznej. Na fasadzie muzeum ziemi sochaczewskiej znajdziemy dedykowaną mu tablicę pamiątkową, a na wystawie stałej unikatowe fotografie i osobiste pamiątki po majorze.

W uroczystości, oprócz uczniów, rodziców i nauczy-

cieli TKZ wzięli udział m.in. radny sejmiku Adam Orliński, reprezentująca posła Macieja Małeckiego radna Selena Majcher, wspomniany już proboszcz ks. Jacek Skrobisz, dyrektor Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej płk Artur Gałęcki, zastępca dowódcy 38 dywizjonu zabezpieczenia OP mjr Andrzej Mańkowski, dyrektorzy szkół podstawowych z terenu powiatu, które także za patronów obrały bohaterów września 1939 roku, przedstawiciele partnerów biznesowych szkoły w tym PKP INTERCITY.

List gratulacyjny od Piotra Osieckiego odczytała Danuta Szewczyk-Kozłowska, dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego. Burmistrz podkreślił w nim, że we współczesnym świecie niezwykle ważne jest wychowanie w oparciu o szacunek do drugiego człowieka, o autorytety moralne, życiorysy ludzi skromnych, dokonujących wielkich rzeczy, a major, bez wątplenia, był postacią spełniającą te kryteria. Zginął broniąc miasta, oddał ojczyźnie to, co jest najcenniejsze - życie. Piotr Osiecki zaznaczył, że „choć katalog działań upamiętniających majora jest rozległy, nigdy ich za wiele. Dokonałście słusznego, dojrzałego wyboru. Dla szkoły kształtującej charakter i postawy młodzieży, to doskonały patron”.

Technikum Kształcenia Zawodowego to szkoła prywatna, posiadająca uprawnienia szkoły publicznej. Powstała dwa lata temu. Nauka prowadzona jest bezpłatnie. Kształci młodzież na kierunkach: kolejowym, informatycznym i fryzjersko-kosmetycznym.



Zagrało wyjątkowe Motoserce

Tegoroczna edycja sochaczewskiego Motoserca była wyjątkowa z kilku względów. Po raz pierwszy w historii akcji została ona zorganizowana, by nieść pomoc jednemu z jej organizatorów - Tomaszowi Sołdaczukowi, który walczy z glejakiem. Po raz pierwszy impreza odbyła się w sobotę, a nie jak w latach ubiegłych w niedzielę. Po raz pierwszy wreszcie na scenie, poza zespołami kojarzonymi z mocnym brzmieniem, pojawiły się też grupy grające muzykę disco, a w „Biegu wąskim torem” nie było zwycięzców, ani pokonanych.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Dziesiąte sochaczewskie Motoserce zagrało tradycyjnie w skansenie Muzeum Kolei Wąskotorowej, który na tą okoliczność zmienił się w teren prawdziwego festynu. Program imprezy był bogaty i napięty. Jednocześnie na scenie odbywały się koncerty i pokazy. Po raz pierwszy organizatorzy, Boruta MC Sochaczew, zdecydowali, że poza zespołami znanymi z mocnego brzmienia, jak Infected Dreams, zaprezentują się też przedstawiciele innych gatunków. Można było posłuchać rapu w wykonaniu Daniela „Kosmity” Janiaka, Weronika Zielińska zagrała koncert skrzypcowy. Wystąpiły też takie grupy jak M-Power, Diament, Gruppo Tredici, czy Na Plus.

Po raz trzeci zorganizowany został także bardzo widowiskowy i wymagający „Bieg wąskim torem”. W tym roku uczestnicy zgodzili się, że najważniejszy był sam udział i zwycięzcami są wszyscy.

Szczytny cel, jakim jest pomoc Tomaszowi Sołdaczukowi, człowiekowi, który sam przez lata bezinteresownie organizował zbiórki dla potrzebujących, zjednoczył wszystkie sochaczewskie środowiska. Wśród

przybyłych na Motoserce spotkać można było burmistrza Piotra Osieckiego, radnego sejmiku wojewódzkiego Adama Orlińskiego, czy europoseł Julię Piterę. Akcją wsparli też poseł Maciej Małecki, starosta Jolanta Gonta i przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek.

W ramach Motoserca, w ustawionym przy wejściu od ul. Licealnej krwiobusie, można było oddać krew. Zbiórka cieszyła się ogromnym powodzeniem, do tego stopnia, że jeszcze przed godziną 14:00 obsługa pojazdu musiała niestety odsyłać ostatnich chętnych z kwitkiem. Udało się przebadać 46 osób, z czego do oddania krwi zakwalifikowano 38. Pozwoliło to zebrać ponad 17 litrów krwi.

Swoje stoisko rozstawił też żołnierz z zaprzyjaźnionej z Sochaczewem jednostki wojskowej w Bielicach. Zainteresowani mogli na nim oglądać ręczne wyrzutnie rakiet, a także dowiedzieć się o zasadach działania jednostki.

Imprezie towarzyszyły liczne pokazy. Młodzi harcerze prezentowali swoje umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Rugbiści z RC Orkan Sochaczew zaprezentowali tajniki tej szalenie widowiskowej dyscypliny sportu. Na scenie zaprezentowały



Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem dorosłych i dzieci

się sochaczewskie grupy taneczne, a policjanci, strażacy i ratownicy medyczni przeprowadzili pokaz ratownictwa medycznego, którego największą atrakcją było z pewnością użycie ciężkiego sprzętu w celu rozcięcia auta i wydostania uwięzionego w nim kierowcy.

Przez całą imprezę trwała zbiórka do puszek, z której dochód przeznaczony zostanie na leczenie Tomasza Sołdaczuka. Na ten sam cel przeznaczone zostaną dochody części rozstawionych w „wąskotorówce” kramów. Jak do tej pory organizatorzy doliczyli się 12.600 zł zebranych w ramach tej zbiórki.



Na zdjęcie na motorze skusił się m.in. burmistrz Piotr Osiecki

Na terenie imprezy można było spotkać członków działającego przy sochaczewskim MOPS Klubu Wolontariuszy, którzy skupili się na organizowaniu czasu najmłodszym uczestnikom wydarzenia. Zadbali o takie atrakcje, jak skręcane z balonów zwierzaki i malowanie buziek.

Równolegle do wydarzeń w skansenie, przez cały czas trwania Motoserca, na wyłączonym odcinku ulicy Towarowej, odbywały się, cieszące się ogromnym zainteresowaniem, pokazy jazdy akrobatycznej na motorze, podczas których jazda na jednym kole była chyba najmniej widowiskową z zaprezentowanych figur. Mistrzowie dwóch kółek potrafią jeździć nawet z nogami w górze.

Na imprezie pojawiły się także zabytkowe motory i samochody, z którymi chętnie robiono sobie pamiątkowe zdjęcia. Po raz piąty Motoserce poprowadziła Izabela Goryniak, a wśród zgromadzonych można było spotkać Tomasza Sołdaczuka, który na każdym kroku podkreślał swoją ogromną wdzięczność i wzruszenie. Jak się dowiedzieliśmy, już szuka potrzebujących, dla których zbiórki będzie przeprowadzał, jak tylko sam poczuje się lepiej i wyzdrowieje.



Na scenie zaprezentowały się m.in. zespoły taneczne z Sochaczewa



Zespół Infected Dreams słynie z mocnego brzmienia



Trasa „Biegu wąskim torem” nie należy do najłatwiejszych



By dostać się do poszkodowanego, strażacy nie oszczędzali pojazdu



Podczas imprezy zebrano ponad 17 litrów krwi

Na powitanie maja

Od wielu lat przełom kwietnia i maja to świetna okazja na kilkudniowy wypoczynek. Wiele osób w tym czasie wyjeżdża na krótki urlop, a dla tych, którzy pozostają w mieście, też mamy propozycje.

Miejski program obchodów 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja zamieszczamy na ostatniej stronie. To jednak tylko część oferty na majówkę, z której mogą skorzystać sochaczewianie. Poniżej publikujemy ofertę na długi weekend.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji

1 maja wystartuje VI Sochaczewski Majowy Rajd Rowerowy. Trasa o długości 37,2 km. poprowadzi przez miejscowości: Sochaczew - Czyste - Budki Piaseckie (postój) - Dębówka - Elżbietów - Szymanów (postój) - Skotniki - Jeżówka - Wikiniek - Orłów (postój) - Rokotów - Sochaczew. W rajdzie mogą wziąć udział turyści indywidualnie i grupowo (rodziny, grupy przyjaciół). Karty zgłoszeń (oddzielna dla dorosłego i dziecka) dostępne są na portalu www.sochaczew.pl, stronie internetowej www.mosir.sochaczew.pl oraz w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (ul. Olimpijska 3). Należy pośpieszyć się ze zgłoszeniami, bo lista chętnych zamknięta zostanie w dniu ukazania się naszej gazety, a więc 24 kwietnia, o godz. 16.00. Zgłoszenia można także przesyłać drogą mailową na adres mosir@mosir.sochaczew.pl. Impreza od lat cieszy się niezmienną popularnością. Do poniedziałku 23 kwietnia chęć uczestnictwa w nim zadeklarowało ok. 600 osób.

Również 1 maja, jeżeli pogoda na to pozwoli, ruszy wypożyczalnia kajaków na miejskiej plaży (godz. 10:00). Ponadto w dniach 1-3 maja na stadionie przy ul. Warszawskiej odbędzie się międzynarodowy turniej rugby kadetów (od godz. 10:00).

Na fanów rugby czeka jeszcze kilka interesujących wydarzeń. 5 maja o godz. 10:30 i 12:30 rozegrane zostaną dwa mecze z udziałem Oldboy Orkan Sochaczew. W tym samym dniu o godz. 16:00 na obiekcie przy ul. Warszawskiej rozegrany zostanie mecz ekstraklasy rug-



Pierwszomajowy rajd za każdym razem gromadzi setki rowerzystów

by Whizz RC Orkan - Arka Gdynia. Następnego dnia w godz. 10.00-16.30 odbędą się tam trzy mecze Unii Boryszew. Natomiast na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Chopina 101 odbędzie się Majowy Turniej Piłki Nożnej w kategorii „open” (od godz. 10:00).

Miejska Biblioteka Publiczna

W związku ze świętem 3 Maja MBP przygotowuje wystawę „Ustawa rządowa, czyli Konstytucja 3 Maja”. Złożą się na nią książki i ilustracje dotyczące pierwszej polskiej konstytucji. Można ją oglądać od 30 kwietnia do 15 maja. Poza tym na dzień 9 maja, wraz z Uniwersytetem Trzeciego Wieku, biblioteka przygotowuje wernisaż wystawy poświęconej ustawie zasadniczej oraz wystawy malarstwa i rękodzieła członków UTW.

Dom Urodzenia Fryderyka Chopina

W czasie długiego weekendu majowego, w ramach zakupionego biletu wstępu, goście będą mieli możliwość wzięcia udziału w zwiedzaniu z przewodnikiem Domu Urodzenia Fryderyka Chopina i parku w Żelazowej Woli. Prócz tego, w czwar-

tek oraz w piątek 3 i 4 maja, o godzinie 12.00 oraz 14.00, będzie można wysłuchać na żywo piętnastominutowych prezentacji Franciszka Lewandowskiego - młodego, utalentowanego pianisty, laureata prestiżowych konkursów. Po każdym z występów pracownicy muzeum oprowadzą nas po wystawie stałej dostępnej we wnętrzach chopinowskiej oficyny. Poza tym na sobotę i niedzielę (5-6.05) zaplanowano trzy terminy zwiedzania wystawy stałej i czasowej. Będą się one odbywać o godz. 11.00 (zwiedzanie wystawy stałej i czasowej), 13.00 (zwiedzanie wystawy stałej i parku - oprowadzanie w języku angielskim), godz. 14.00 (zwiedzanie wystawy stałej i parku).

Długi weekend z Kolejami Mazowieckimi

Z myślą o wszystkich, którzy wybierają się na wydłużoną majówkę, Koleje Mazowieckie przygotowały Bilet Turysty. Z oferty będzie można skorzystać od 27 kwietnia, a bilety ważne będą do 6 maja. Bilet Turysty zakupić można w kasach i biletomatów już od 21 kwietnia. Jest on

biletem sieciowym, imiennym i uprawnia do nieograniczonej liczby przejazdów pociągami KM na obszarze ograniczonym stacjami: Skierniewice, Kutno, Sierpc, Działdowo, Ostrołęka, Małkinia, Czeremcha, Łuków, Dęblin, Skarżysko Kamienna, Drzewica. Bilet Turysty ma 10-dniowy termin ważności. Uprawnia do podróży przez trzy dowolnie wybrane dni w terminie ważności biletu. Jego cena wynosi 67 zł i nie stosuje się od niej ulg.

Na 28 kwietnia zaplanowano otwarcie sezonu turystycznego w Muzeum Kolei Wąskotorowej. Więcej informacji na str. www.stacja-muzeum.pl.

(opr. ap)

Zakład Komunikacji Miejskiej informuje, że 30 kwietnia i 2 maja autobusy będą kursowały jak w dni wolne od szkoły, ponieważ w tych dniach nie będzie żadnych zajęć lekcyjnych. 4 maja, ze względu na rozpoczynające się matury, autobusy kursują tak jak w dni nauki szkolnej.

Marzenia o wolności, a sprawa polska

Miejska Biblioteka Publiczna dołączyła do grona instytucji i organizacji upowszechniających wiedzę o okolicznościach odzyskania przez Polskę wolności. Bogaty zasób wiadomości o tych czasach, także w wymiarze lokalnym, przedstawili zaproszeni prelegenci: Bogusław Kwiatkowski oraz Izabela Nalej.



Izabela Nalej opowiedziała o dziełach powstałych na obczyźnie

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

W środę 11 kwietnia wysłuchaliśmy dwóch wykładów. Bogusław Kwiatkowski, historyk, dziennikarz, autor wielu książek, artykułów, audycji radiowych swój wykład zatytułował: „Sochaczew w przededniu odzyskania niepodległości, czyli zdań kilka o jego obliczu narodowościowym, wyznaniowym, politycznym, administracyjnym i architektonicznym”. Izabela Nalej, nauczycielka historii, a obecnie wykładowczyni na sochaczewskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku, w wykładzie „Kiedy ojczyzną był język i mowa” opowiedziała z kolei o dążeniach Polaków do wolności i o roli tradycji, kultury, wiary, języka w zachowaniu ciągłości narodu.

Kramnice, czyli jatki rzeźnicze i piekarskie

Dzień 11 listopada 1918 r. w Sochaczewie niczym szczególnym się nie wyróżniał - mówił Bogusław Kwiatkowski. - Jeśli ktoś myśli, że z dnia na dzień wszystko się zmieniło, to jest w błędzie. Po pierwsze dlatego, że informacje docierały do nas z kilkudniowym opóźnieniem,

podobnie jak gazety, po drugie dotychczasowi zaborcy nie spieszyli się z oddaniem władzy. Pod tym względem 11 listopada jest datą umowną, choć niezwykle ważną.

Ogromna wiedza dotycząca historii, także tej lokalnej, sochaczewskiej, sprawia, że wykłady Bogusława Kwiatkowskiego stają się luźną pogadanką z wieloma dygresjami, prezentacją unikalnych zdjęć, odniesieniami do ważnych postaci i znajomych miejsc. Podczas spotkania dowiedzieliśmy się, że na przestrzeni ostatnich wieków Sochaczew przechodził pod panowaniem pruskim, w czasie Księstwa Warszawskiego ulegał wpływowi francuskim, aby w końcu stać się częścią imperium rosyjskiego. Zakończenie I wojny światowej stało się szansą na niepodległość, z której skrętnie skorzystaliśmy.

Historyk przypomniał, że pierwszym Honorowym Obywatelom Sochaczewa w roku 1928 został marszałek Piłsudski, co przez lata PRL-u było skrętnie ukrywane. Że kramnice miejskie, których istnienie datuje się od 190 lat, od zawsze pełni-



O Sochaczewie w przeddzień 11 listopada 1918 roku opowiadał Bogusław Kwiatkowski

ły funkcje handlowe, a przez długi czas znajdowały się w nich jatki rzeźnicze i piekarskie. I wreszcie, że do 1921 roku większość mieszkańców miasta stanowiła ludność żydowska, co powodowało, że pierwsze rady miejskie Sochaczewa w II Rzeczypospolitej składały się głównie z przedstawicieli tej grupy narodowościowej.

Jak przyznał Bogusław Kwiatkowski, zaledwie poruszył temat wykładu, dlatego zachęcał uczestników spotkania do korzystania z bogatej literatury, także jego autorstwa, dostępnej w bibliotekach.

Ojczyzną był język i mowa

Izabela Nalej skupiła się natomiast na marzeniach o wolności i dążeniach Polaków do własnego państwa. Mimo że pod zaborami trwającymi ponad 120 lat żyło wiele pokoleń naszych rodaków, większość z nich nie zapominała o swoim pochodzeniu, języku, tradycji i wierze. Były to elementy łączące Polaków podanych uciskowi „szatańskiej trójcy”, jak określił zaborców Mickiewicz.

Ewenementem była emigracyjna działalność poetów, kompozytorów, malarzy, tworzących ku pokrzepieniu serc, przypominających chlubne dzieje ojczyzny i jej bohaterów. Izabela Nalej przypominała, że największe dzieła, takie jak „Pan Tadeusz” czy „Dziady” powstały na obczyźnie, że niemal cała twórczość Sienkiewicza czy Kraszewskiego dotyczyła naszej historii, a Matejko na swoich obrazach pokazywał największe wydarzenia z wielowiekowych dziejów Polski.

Nie można pominąć zabiegów naszych rodaków podejmowanych na arenie międzynarodowej. Jak wyjaśniła prelegentka, Polacy podejmowali je mimo braku zrozumienia ze strony innych państw. Wszelkie próby rozmów na ten temat kończyły się określeniem Polski jako wicherzyciela, a nawet separatysty. Tym większy szacunek budzą działania dyplomatyczne Ignacego Jana Paderewskiego, nazywanego jednym z architektów polskiej niepodległości.

Izabela Nalej, podobnie jak Bogusław Kwiatkowski, nie wyczerpała tematu, odsyłała zatem do literatury i kolejnych spotkań poświęconych 100-leciu. Słuchaczami obu wykładów była zarówno młodzież, jak i dorośli. Uczestniczył w nich także burmistrz Piotr Osiecki oraz dyrektor biblioteki Barbara Bronicz, którzy gratulowali prelegentom wiedzy i dziękowali za udział w konferencji.

W hołdzie pomordowanym



Tradycyjnie 13 kwietnia sochaczewscy policjanci obchodzili Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Z tej okazji, wraz z przedstawicielami wojska, straży pożarnej, samorządu, a także klasy mundurowej z Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza, złożyli kwiaty pod pomnikiem przy kościele w Trojanowie.

W uroczystościach wzięli udział m.in. burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcą Dariuszem Dobrowolskim, przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek, starosta Jolanta Gonta i jej zastępca Tadeusz Głuchowski, zastępca dowódcy jednostki z Bielic płk dypl. Grzegorz Zaręba oraz komendant straży pożarnej st. bryg. Piotr Piątkowski.

78 lat temu NKWD na mocy decyzji naczelnych władz Związku Sowieckiego z 5 marca 1940 roku dokonało mor-

du na 22 tysiącach obywateli polskich, z czego większość ofiar stanowili oficerowie Wojska Polskiego, funkcjonariusze Korpusu Ochrony Pogranicza, Policji Państwowej, Straży Granicznej i Służby Więziennej. W kaźniach życie straciło ponad 6 tysięcy policjantów II RP. Wśród zamordowanych znalazł się również Komendant Powiatowy Policji Państwowej w Sochaczewie, komisarz Wacław Krużewicz. W 2006 roku, między innymi dzięki Stowarzyszeniu Rodzina Policyjna, ziemia z Cmentarza Wojennego w Miednoje została sprowadzona do Sochaczewa. Złożono ją w Pomniku Pamięci przed kościołem w Trojanowie.

Pamięć o zamordowanych pielęgnuje współczesne pokolenie policjantów. Uroczystość pod pomnikiem w Trojanowie zakończyła wspólna modlitwa, którą rozpoczął kapelan sochaczewskiej policji, ks. Piotr Żądło.

Sebastian Stępień



100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

www.1918.sochaczew.pl

Kapłani w dziele wolności (cz.2)

Przypominamy, że w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, aż do listopada, w kościele św. Wawrzyńca odbywają się koncerty i wykłady o tematyce niepodległościowej. Jeden z nich: „Sumienie niezwykniętego narodu – wybitne postacie Kościoła katolickiego, a wierność Bogu i Ojczyźnie”, wygłosił Radosław Jarosiński. W poprzednim wydaniu zamieściliśmy pierwszą część referatu, teraz publikujemy jego drugą część.

W noc styczniową 1863 roku powstańcy znów poszli do boju z Bogiem na ustach i krzyżem na piersi, wspomagani przez licznych kapłanów i zakonników.

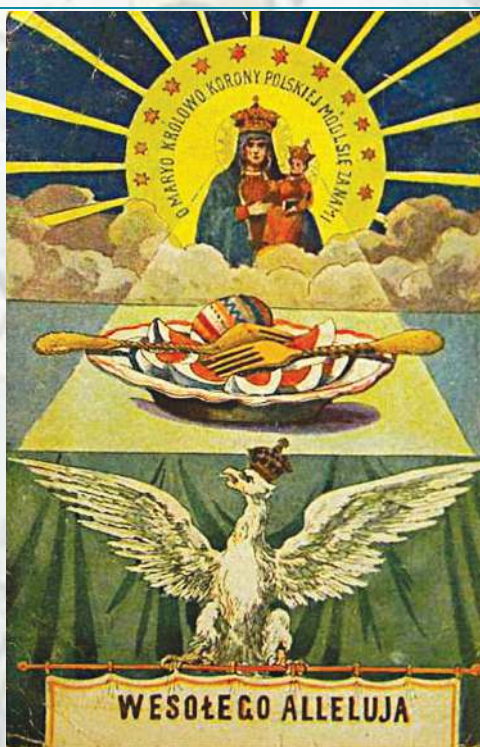
Papież Pius IX w swojej mowie tronowej z 24 kwietnia 1864 r., jako pierwszy Biskup Rzymu ostro wystąpił w obronie Polaków, mówiąc: (...) sumienie mnie nagli, abym podniósł głos przeciwko potężnemu mocarzowi, którego kraje rozciągają się aż do bieguna (...). Monarcha ten przesładuje z dzikim okrucieństwem naród polski i podjął dzieło bezbożne wytępienia religii katolickiej w Polsce..

Po powstaniu tysiące Polaków wyruszyło w okrutną drogę na Syberię. Represjom zostało poddanych około 5 proc. księży z Królestwa Polskiego oraz około 6 proc. z Litwy i Białorusi. Na śmierć skazano blisko 30 księży, na katogę zaś około stu. Metropolita warszawski Zygmunt Szczepny Feliński, który stanął w otartej opozycji wobec rosyjskich władz rządowych, został zesłany na 20 lat do Jarosławia nad Wołgą.

Kolejna fala prześladowań dotknęła kościół. Jednocześnie na sile przybrała inna forma wojny, wpisująca się w założenia nowej epoki – pozytywizmu. Nie była to jednak wojna z orężem w rękę na polach bitew. Była to walka o zachowanie polskiej ziemi w polskich rękach, o edukację, o świadomość patriotyczną wśród tych, którzy do tej pory byli wypychani poza margines, czyli chłopów. Księża przystąpili i do tej walki.

Prekursorem takiej działalności, jeszcze przed

powstaniem styczniowym, był urodzony w 1801 roku ks. Piotr Ściegienny – postać bardzo kontrowersyjna - założyciel Związku Chłopskiego w latach 1842-44, twórca idei wybuchu chłopsko-narodowego powstania. Namiestnik Królestwa Polskiego, Iwan Paskiewicz, przyczynił się do sfabrykowanie czarnej legendy księdza Ściegienne-go, nakazując prasie podległej kontroli carskiej cenzury pisać o nim w sposób paszkwilancki, straszny, jakoby miał on nawoływać chłopstwo do wyrżnięcia polskiej szlachty. Program Ściegienne-go w istocie był jak na owe czasy radykalny. Ksiądz postulował wyzwolenie spod jarzma zaborców, ale też zniesienie pańszczyzny, uwłaszczenie chłopów i rozparcelowanie wielkich majątków ziemskich. Swoje tezy rozpowszechniał wśród chłopów Kielecczyny i Lubelszczyzny w tzw. „Złotej książeczce”. Prawdopodobnie był też autorem „Listu Ojca Świętego Grzegorza papieża do rolników i rzemieślników”, w którym papież Grzegorz XVI rzekomo miał zachęcać chłopów do powstania. Kapłanowi nie udało się doprowadzić do wybuchu buntu. Konspiratorów wydał uczeń Ściegienne-go. Poszukiwany przez carskie władze ksiądz próbował zbiec, ale został złapany. Ściegienny załamał się podczas śledztwa i wydał pozostałych spiskowców. On sam został wydalony ze stanu kapłańskiego i skazany na śmierć. W ostatniej chwili wyrok zamieniono na katogę. Z zesłania Ściegienny wrócił w 1871 roku. Przywrócono mu godność



Pocztówki o tematyce religijno-patriotycznej z początku XX w.



kapłańską w 1883 roku. Ściegienny zmarł 6 czerwca 1890. Jego pogrzeb przebiegał w manifestację patriotyczną.

Pionierami polskiej spółdzielczości byli księża Augustyn Samarzewski i Piotr Wawrzyniak. Ten pierwszy za udział w powstaniu styczniowym został skazany przez sąd pruski na półtora roku więzienia. Po odzyskaniu wolności udzielał się społecznie w Towarzystwie Rzemieślników i Banku Ludowym. Przyczynił się do założenia w Poznaniu kilkunastu spółdzielni oraz w 1871 Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych, których patronem był przez 20 lat.

Skierowany w 1872 roku, tuż po święceniach kapłańskich, do Śremu ksiądz Wawrzyniak już po roku zakłada tam Bank Ludowy, który pod jego kierownic-

twem stał się doskonale prosperującą placówką. Nawet Niemcy, którzy usiłowali utrudniać Polakom działalność gospodarczą, podziwiali i zazdrościli polskiej spółdzielczości, która się doskonale pod okiem owych przedsiębiorczych kapłanów rozwijała. Ks. Wawrzyniak był także twórcą spółdzielni skupu i zbytu zboża zwanych „Rolnikami”. Zwracał szczególną uwagę na ratowanie zadłużonych majątków i wykupywanie ich z rąk niemieckich, by pozostały w polskich rękach. Oprócz działalności gospodarczej wpierał i przewodził frontowi obrony narodowej przeciwko Niemcom, uciśkającym Polaków.

Działający w Galicji Ks. Stanisław Stojalowski postawił sobie za zadanie szerzenie świadomości narodowej wśród chłopów. W roku 1893 zakłada w tym celu Stronnictwo Chłopskie, sto-

jące na gruncie katolickim i narodowym. Zdobył dużą popularność, organizując pielgrzymki, demonstracje, tworząc chłopskie kółka rolnicze, robotnicze związki zawodowe i (od 1887 r.) wyborcze komitety chłopskie. Ze względu na swoją działalność zyskał sobie wrogów nie tylko wśród administracji austriackiej, ale też polskich konserwatystów. Również zaniepokojone władze kościelne uznały jego działalność za niezgodną z powołaniem. Na indeksie znalazły się wydawane przez niego gazetki: „Wieniec” i „Pszczółka”. Był nawet obłożony ekskomuniką, która jednakowoż, po złożeniu przez niego wyczerpujących wyjaśnień, została cofnięta, on sam prowadził dalej działalność polityczną w duchu narodowym. Za nią trafiał do więzienia aż 27 razy, spędzając w nim łącznie 9 lat.

Na zakończenie chciałbym przytoczyć także chwalebny przykład sochaczewskiego kapłana i jego oporu w 1895 roku wobec decyzji generała gubernatora Josifa Hurko, z którego nakazu księża mieli odczytać z ambon swoich kościołów przysięgę na wierność carowi po rosyjsku. Ksiądz Franciszek Siennicki miał rzec wówczas do usiłującego wymóc podczas mszy ów nakaz miejscowego naczelnika powiatu słowa: „Zejdź Pan, bo każę ludowi pana wyprowadzić z kościoła”, co skłoniło tego ostatniego do ustąpienia z amby.

Wysiłki i ofiary wszystkich tutaj wymienionych kapłanów i wielu, których pominąłem, nie poszły na marne. Wierzyli oni z całego serca w zmartwychwstanie wolnej Polski, tak jak w zmartwychwstanie Chrystusa. Odzyskanie niepodległości również jawi się niemal jak cud, wymodlony przez naszych przodków, żyjących i dokonujących swego żywota w niewoli. Ale to podczas lat wolności owe wysiłki wydały swój kolejny plon, kształtując następne pokolenia patriotów, ludzi wykształconych, wizjonerów, którzy, patrząc wstecz, mieli tak wspaniałych promotorów. Warto o nich pamiętać także dziś.



Radosław Jarosiński -
Pasjonat historii szczególnie lokalnej.
Współtwórca portalu
Stary Sochaczew





Bohaterowie są częścią mnie

„Piszę o tych, których kocham” mówi bohaterach swoich książek Mariola Pryzwan, polonistka w wykształceniu, bibliotekarka z zawodu i autorka biografii z zamiłowania. Z tą wyjątkową pisarką można się było spotkać w środę 18 kwietnia w Klubie Nauczyciela.

Jak mówiła przedstawiając gościa Elżbieta Szczypińska, kierownik sochaczewskiej filii biblioteki pedagogicznej, Mariola Pryzwan to dla niej w pierwszej kolejności koleżanka z pracy (autorka na co dzień pracuje w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Warszawie), a dopiero potem pisarka tworząca poczytne książki. Jest to postać nietuzinkowa, bardzo skrupulatna, za każdym razem starająca się jak najbardziej zbliżyć do swoich bohaterów.

Sama Mariola Pryzwan półzartem przyznaje natomiast, że chyba ci, których biografie zgłębia muszę ją lubić, bo nie spotkała się z problemami, o których mówią inni biografisci. Nie miała trudności z dostępem do dokumentów, łatwo nawiązywała kontakt z rodziną i przyjaciółmi portretowanych przez nią postaci.

- Moje książki tworzą wspomnienia osób. Zwykle jest ich około 60-70, w przypadku Ireny Jarockiej zebrało się ich aż sto. Czasem jednak wspomnień takich po prostu nie da się uzyskać. Było tak np. w przypadku biografii Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, której bliscy od dawna nie żyli. - mówiła podczas spotkania.

Mariola Pryzwan ciepło wspominała prace nad swoją ostatnią książką poświęconą Irenie Jarockiej. Autorka zaprzyjaźniła się z jej mężem Michałem Sobolewskim, od którego otrzymała naszyjnik należący do piosenkarki, w którym zresztą mogliśmy ją oglądać w Sochaczewie. Pisarka opowiedziała wiele takich historii i nie pozostawiły one wątpliwości, że pisarka faktycznie darzy sympatią opisywane przez siebie postacie. Spod jej piórka wyszły już biografie Marii Dąbrowskiej, Haliny Poświatowskiej, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Władysława Broniewskiego, Anny Jantar, Anny German, Zbigniewa Cybulskiego. Można je wypożyczyć m.in. w bibliotece pedagogicznej. (ap)

Szkolne Dni Otwarte

✓ Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza w Sochaczewie - 25 kwietnia (środa), godz. 15:30.

✓ Zespół Szkół im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Kard. Wyszyńskiego w Teresinie - 25 kwietnia (środa), godz. 10.30 - 18.00.

✓ Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie - 26 kwietnia (czwartek), godz. 12.00.

✓ Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie - 26 kwietnia (czwartek), godz. 9.00.

Zastąpić rodzinę

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie poszukuje kandydatów na rodziny zastępcze. 16 kwietnia zorganizowało Dzień Otwarty Rodzicielstwa Zastępczego. Dobra wiadomość jest taka, że zgłosili się pierwsi chętni.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

- W powiecie mamy 73 rodziny zastępcze, z czego większość to rodziny spokrewnione. To stanowczo za mało - mówi Katarzyna Kajak, dyrektor PCPR. - Zorganizowaliśmy dzień otwarty, aby ewentualnym zainteresowanym przedstawić naszą ofertę, ale także po to, aby mogli oni porozmawiać ze specjalistami, uzyskać niezbędne informacje, nawiązać kontakt z osobami, które są już rodzicami zastępczymi.

Mimo że są pierwsi kandydaci, PCPR nadal poszukuje chętnych.

- Jeśli ktoś czuje potrzebę zaopiekowania się dzieckiem lub dziećmi i ma ku temu warunki, zapraszamy do nas. Potrzebne nam nie tylko rodziny zastępcze, jesteśmy zainteresowani także innymi formami współpracy - dodaje Katarzyna Kajak.

Spokrewnione rodziny zastępcze to takie, w których opiekę nad dziećmi przejmuje np. babcia lub ciocia. Powstają one głównie wtedy, kiedy zaistnieje taka potrzeba w rodzinie (bo np. rodziców pozbawiono praw rodzicielskich). Tymczasem PCPR chciałby pozyskać takie osoby, które zaopiekują się dziećmi trafiającymi do pogotowia rodzin-



Takie spotkania są okazją do wymiany doświadczeń

nego, domu dziecka, czy szpitala. Zanim sytuacja prawna takich dzieci zostanie uregulowana, potrzebna jest rodzina, która stworzy im tymczasowy dom i da poczucie bezpieczeństwa. Okazuje się bowiem, że nadal wiele dzieci potrzebuje wsparcia z zewnątrz, bo biologiczna rodzina nie potrafi zapewnić właściwych warunków życia.

Podczas spotkania w starostwie na chętnych czekała kadra PCPR, prawnik, psycholog, pracownik socjalny a także osoby mające już doświadczenie w pieczy zastępczej. Jolanta i Stanisław Jagodziński z Teresinie od 10 lat są rodziną zastępczą, Agnieszka Ryczkowska z Karwowa - od półtora roku. Już niejednokrotnie wychowywa-

ne przez nich dzieci trafiły do adopcji, mają dobre domy i nowych rodziców, którzy przyjęli je z otwartymi ramionami.

Z kolei Violetta Bilińska, po 15 latach bycia rodziną zastępczą, od dwóch i pół roku, wraz z partnerem, prowadzi Rodzinny Dom Dziecka w okolicach Mszczonowa. Mieszka w nim obecnie dziewięć dzieci w wieku 9-21 lat. Ich dom na wsi, po rozbudowie, ma 300 mkw. i z powodzeniem mieści wszystkich lokatorów (łącznie z rodziną pani Violetty). Podczas spotkania opowiadała, że mimo takiej ilości dzieci w domu, nie ma pro-

blemów, bo wszystko zależy od dobrej organizacji życia rodzinnego i podziału obowiązków.

Współorganizatorem dnia otwartego było Stowarzyszenie na rzecz pieczy zastępczej „Stacja Dom”. Powołały je do życia Jolanta Jagodzińska i Agnieszka Ryczkowska. Stowarzyszenie chce propagować i wspierać rodziny zastępcze i ogólnie pomoc dzieciom, organizuje warsztaty, szkolenia dla rodziców zastępczych, nieodpłatne korepetycje dla dzieci, imprezy integracyjne i zachęca do zainteresowania się ideą rodzicielstwa zastępczego.

Wszelkich informacji na temat rodzin zastępczych udziela Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Sochaczew, ul. M.J. Piłsudskiego 65, tel. 46 864 18 85 oraz Stowarzyszenie „Stacja Dom”, tel. 563 933 077.

Czekają na kanonizację księdza Jerzego

Przez tydzień, w dniach 12-18 kwietnia, w parafii św. Wawrzyńca, można było oglądać wystawę poświęconą kapelanowi „Solidarności”, ks. Jerzemu Popiełuszce. W niedzielę 15 kwietnia odprawiona została msza św. w intencji rychłej kanonizacji ks. Jerzego.

Przypomnijmy, że ks. Popiełuszko na początku lat 80. był organizatorem słynnych mszy za ojczyznę. Odbywały się one w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Za sprawą patriotycznych akcentów bardzo szybko zyskały one stałych uczestni-



ków. Przyjeżdżali na nie ludzie z całego kraju.

Nabożeństwa nie podobały się ówczesnej władzy, ks. Popiełuszko był inwigilowany, wzywany na przesłuchania, stał się ofiarą prowokacji. Mimo tego nie zaprzestał działalności patriotycznej. W październiku

1984 r., w drodze z Bydgoszczy, został porwany i zamordowany. Bestialskiego mordu dokonali funkcjonariusze służby bezpieczeństwa PRL. Przez wiele dni (uprowadzono go 19 kwietnia) nie było wiadomo, co się stało z kapłanem. Jego zmasakrowane i skrupowane sznu-

rami ciało odnaleziono 30 października 1984 r. w Wiśle, w okolicach Włocławka. Został pochowany tuż przy swojej parafii, a jego pogrzeb stał się wielką patriotyczną manifestacją. Do dziś nie są znane dokładne okoliczności zbrodni, a jej wykonawcy, na skutek skrócenia kary, od dawna są na wolności.

W 2010 r. papież Benedykt XVI beatyfikował ks. Jerzego, ale wielu Polaków, zwłaszcza związanych z „Solidarnością”, oczekuje jego rychłej kanonizacji. W tej intencji mszę św. zamówiła sochaczewska „Solidarność”, a uczestniczyli w niej mieszkańcy i przedstawiciele samorządu. (sos)

Architektoniczne inspiracje

Pozналиśmy zwycięskie projekty kolejnej edycji konkursu „Rewaloryzacja zabudowy Sochaczewa”, autorstwa studentów architektury Politechniki Warszawskiej. Oficjalne otwarcie wystawy i nagrodzenie laureatów odbyło się 13 kwietnia w kramnicach miejskich. W tym roku jury konkursowe najwyżej oceniło pomysł rozbudowy sochaczewskiego Muzeum Kolei Wąskotorowej.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Konkurs ogłoszony przez burmistrza Sochaczewa ma już blisko dwudziestoletnią tradycję. Biorą w nim udział studenci Zakładu Dziedzictwa Architektonicznego i Sztuki Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. Od strony akademickiej koordynatorem przedsięwzięcia jest wykładowca PW, z pochodzenia sochaczewianin, dr hab. inż. arch. Cezary Głuszek. Celem młodych architektów było uzyskanie najlepszej pod względem urbanistycznym, funkcjonalnym i estetycznym koncepcji architektonicznej remontu, adaptacji, rozbudowy, ewentualnie odtworzenia obiektów budowlanych we wskazanych lokalizacjach.

W tegorocznej edycji konkursu studenci mieli do wyboru: zabudowę pofolwarczną przy ul. Głowackiego, Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie, dwór w Chodakowie przy

ul. Hotelowej, biurowiec dawnych zakładów „Chemitex”.

- Historia tego konkursu nie kończy się w momencie ogłoszenia wyników. Jest wręcz przeciwnie. Wasze pomysły, nieraz bardzo odważne, wzbudzają wiele emocji i dyskusji wśród mieszkańców naszego miasta. Jak pokazuje historia tego konkursu, pomysły na rewaloryzację sochaczewskich obiektów są przyczynkiem do poważnych działań. Na bazie prac, po każdej edycji konkursu, powstają konkretne zamierzenia inwestycyjne - mówił do studentów burmistrz Piotr Osiecki.

Na wystawę, oprócz burmistrza Piotra Osieckiego, przybyli także: zastępca burmistrza Dariusz Dobrowolski, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek, miejscy urzędnicy, nauczyciele akademicy Politechniki Warszawskiej i oczywiście laureaci konkursu - studenci architektury. Gości przy-



Autorów najlepszych prac samorząd nagrodził finansowo



Nagrodzone prace można oglądać w patio kramnic

NAGRODZENI

I nagroda: „Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie” (Monika Frydryszak, Daria Rutkowska)

II nagroda: „Folwark Dźwięku” (Tomasz Dzieduszycki, Marcin Bombalicki); „Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie” (Aleksandra Karnicka, Renata Sawicka)

III nagroda: „Ośrodek hipoterapii i sztuki w Sochaczewie” (Krzysztof Kuczyński, Gabriela Wojtczak); „Konserwacja

wiał naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, Tadeusz Krysiak.

W tym roku jury nagrodziło w sumie osiem prac. Pierwsze miejsce zajął projekt zagospodarowania terenu Muzeum Kolei Wąskotorowej

autorstwa Moniki Frydryszak i Darii Rutkowskiej.

- Myślałyśmy nie tylko o poprawie funkcjonowania muzeum, ale też starałyśmy się zaproponować rozwiązania dla okolicznych mieszkańców, które miałyby wpływ na ich codzienne życie. Kluczowym elementem projektu jest

zabudowań pofolwarczych w Sochaczewie - akademia kulinarna, laboratorium mydła, zielarnia” (Joanna Żybul, Filip Karlicki)

Wyróżnienia: „Węzeł przędzy” (Aleksandra Tchórzewska, Stanisław Tomaszewski, Wojciech Wojciechowski); „Miasteczko naukowo-badawcze” (Zuzanna Kołakowska, Konrad Kunc); „Przystanek Chodaków” (Konrad Szumiński, Alicja Samsel).

kładka łącząca dwie części muzeum. Zaproponowałyśmy także nowy budynek, który byłby halą taboru, a jednocześnie zapewniał możliwość zwiedzania obiektu zimą. Byłyby tam przechowywane najcenniejsze eksponaty, chronione przed warunkami atmosferycznymi - mówiły studentki.

Nagrodzone pomysły można oglądać w patio kramnic miejskich. Zachęcamy mieszkańców do zapoznania się z wizjami młodych architektów. W kolejnych wydaniach „Ziemi Sochaczewskiej” przyjrzymy się bliżej każdemu ze zwycięskich projektów.

Taniec, malarstwo i orkiestra dęta w kramnicach

Za nami kolejne dwie niedziele Dziecięcej Strefy Kreatywności. 15 kwietnia uczestnicy mogli zapoznać się z tańcem nowoczesnym oraz techniką pracy z akwarelami. Dla najmłodszych dzieci tradycyjnie przewidziano prowadzone przez Magdalenę Jaworską zajęcia „PA - RA - BAM !” W kolejnej odsłonie Artystycznych Kramnic, 22 kwietnia, dzieci w wieku 4-10 lat wzięły udział w warsztatach z orkiestrą dętą oraz w wiosennych animacjach.

15 kwietnia dzieciaki miały okazję do spotkania z instruktorami i tancerzami z sochaczewskiej szkoły tańca „Pasjonat”. Chętnie brały



Sochaczewska Młodzieżowa Orkiestra Dęta złapała świetny kontakt z dziećmi

udział we wspólnych tańcach i zabawach. Szczególnie zajęcia z instruktorem pochłonięły je bez reszty. Była to też okazja do podziwiania zawodowych tancerzy, którzy zaprezentowali tańce latynoamerykańskie, jak również odmiany rock'n'rolla.

Na zajęciach plastycznych „Coś z wody ...” z Bar-

barą Derdą dzieci poznawały techniki pracy z akwarelami i gumą kryjącą.

Na pewno do udanych należy zaliczyć przeprowadzone 22 kwietnia warsztaty z orkiestrą dętą pracującą pod kierunkiem Justyny Piątkowskiej-Duraj. To, obok sochaczewskiej orkiestry akordeonowej, jeden



Zajęcia plastyczne, jak zwykle, cieszyły się dużym zainteresowaniem

z dwóch nowych zespołów powstałych w ubiegłym roku z inicjatywy Joanny Niewiadomskiej-Kocik. Podczas warsztatów dzieci poznały tajniki gry na instrumentach dętych drewnianych i blaszanych. W przystępny sposób narzędzia swojej pracy zaprezentowali sami muzycy. Warsztaty były też okazją

do wspólnego występu artystów i zainteresowanych słuchaczy.

Druga część spotkania była nieskrępowaną zabawą w czystej postaci, a to za sprawą „Super Imprezy”, do której nie tylko dzieci, ale i ich rodziców zaprosił Adrian Krawczewski.



Mistrzowie tańca ze szkoły „Pasjonat”

Finał tegorocznej edycji „Dziecięcej Strefy Kreatywności - Artystyczne Kramnice” został zaplanowany na niedzielę 6 maja. Dzieci będą miały okazję do spotkania z Capella Antiqua Białostociensis, zespołem muzyki i tańca dawnego oraz „Ars Decorum”, który zaprezentuje tańce dworskie. (seb)



PRZEKAZ KULTURY **A** ŹNIK LNY

Nr 9 (58)

24 kwietnia 2018 rok

Sochaczew Niepodległej

Za niespełna miesiąc (26 maja) w Sochaczewskim Centrum Kultury, w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, rozpocznie się Festiwal „Sochaczew Niepodległej”. Jego trzonem jest musical pt. „I iskra tylko”. O jego scenicznej koncepcji opowiada Monika Osiecka-Jaworska, odpowiedzialna za choreografię przedstawienia:

Pomysłodawcą zarówno musicalu jak i Festiwalu „Sochaczew Niepodległej” jest dyrektor Artur Komorowski. Do współpracy przy organizacji tych wydarzeń zaprosił mnie i Dawida Żakowskiego. Wspólnie wymyśliśmy fabułę projektu, scenariusz oraz inne szczegóły tego ogromnego przedsięwzięcia. Weźmie w nim udział m.in. Sochaczewska Orkiestra Kameralna „CAMERATA MAZOVIA”, Zespół Taneczny „Abstrakt”, Teatr Maska oraz grupa rekon-

strukcyjna działająca przy Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Zależało mi na tym, żeby w musicalu pokazać to, co najistotniejsze poprzez ruch. Przygotowana choreografia była też punktem wyjścia do skomponowania kilku utworów. Festiwalowi przyświeca idea pokazania radości płynącej z odzyskania przez Polskę niepodległości. Pamiętać należy jednak o tym, że po drodze wydarzyło się kilka dramatów. Na scenie będą więc pokazane momenty podniosłe, ale też smutne i dramatyczne. Będą też wątki miłosne.

Zachęcam do aktywnego udziału w festiwalu wszystkich mieszkańców naszego miasta, a szczególnie młodzież, która nie do końca wie, jak wyglądała walka o niepodległość Polski. Jesteśmy obecnie krajem wolnym, o co walczyły wcześniejsze pokolenia. Dobrze by było żebyśmy potrafili to docenić.

Zaskakujący dybuk

14 kwietnia w Sochaczewskim Centrum Kultury odbyła się premiera spektaklu „Dybuk” w wykonaniu Teatru Maska. Był to pierwszy odcinek serialu teatralnego w reżyserii Dawida Żakowskiego. Przedstawienie zaskoczyło widzów zarówno formą, jak i treścią.

Spektakl nawiązuje do znanej w Sochaczewie historii dziewczynki posiadającej nadprzyrodzone moce. Były to niespotykane, niezmiernie umiejętności, które budziły lęk wśród mieszkańców naszego miasta. Dziewczynka nabyła je po śmierci ojca. Uznano, że to jego duch nawiedza dom i kieruje ciałem córki. Taką właśnie historię mieli przedstawić w „Dybuk” aktorzy. To duże wyzwanie pokazać coś nieuchwytnego, ocierającego się o zjawiska



paranormalne. Teatr Maska poradził sobie jednak świetnie. Ułatwiła to oszczędna scenografia

pozwalająca widzom skupić się na samej treści przedstawienia. Można było odnieść wrażenie,

że nie tylko aktorzy ale i widowie przeniesli się w odległy, niezrozumiały nikomu świat.

Tworząc „Dybuka” reżyser i aktorzy starali się wniknąć w strukturę normalności, próbując ją zdefiniować. W trakcie przedstawienia padło kilka fundamentalnych pytań - Czym jest norma i kto wyznacza jej granice? Co w największej mierze nas kształtuje? Na te pytania mieli szansę odpowiedzieć sobie sami widzowie, którzy wybrali się na spektakl. Zdecydowanie było warto.

„DYBUK”. Scenariusz, reżyseria, scenografia: Dawid Żakowski. Obsada: M. Fornalska, P. Szewczyk, N. Janowska, K. Cieślak, W. Nguyen, D. Dudek, P. Zatorski, M. Witkowski, J. Tomaszewski, M. Nguyen, F. Chojnacki, M. Klin. Video: F. Bednarczyk. Nagłośnienie: M. Słowiński. Oświetlenie: P. Rutkowski. Dokumentacja: Pracownia Eksperymentów Audiowizualnych.

FOT. PATRYK OZIMBELEWSKI

Wiosenny taniec



FOT. IZA STRZELECKA

12 kwietnia w SCK odbyły się XXIII Wiosenne Spotkania Taneczne. Na scenie zaprezentowało się 9 grup z przedszkoli i szkół podstawowych. Były to głównie pokazy tańca nowoczesnego, choć można też było obejrzeć tematyczne inscenizacje oraz tancerki z elementami country.

Jury w składzie – Monika Jaworska-Osiecka, Karolina Słojewska i Agata Koźbiał, przyznało nagrody i wyróżnienia w trzech kategoriach. W kat. 3-6 lat nagrodę zdo-

była grupa „ZUCHY” z Miejskiego Przedszkola nr 6 w Sochaczewie, a wyróżnienia przyznano: „Pingwinkom”, „Żabkom”, „Smerfom” i „Szalonym Trampkom”. W kat. 7-10 lat nagrodzono „PLĄS” ze SP Nr 7 w Płocku i wyróżniono grupy „Rybno Kids” i „Deszczowe Dziewczyny”. W kat. 11-15 lat wyróżnienie przyznano grupie „Rybno Junior”. Wszystkim młodym tancerzom gratulujemy i zachęcamy do dalszego rozwoju w dziedzinie tańca.

Vivace w Puławach



FOT. JOANNA GIELECKA

W połowie kwietnia w Puławach odbył się IV Międzynarodowy Przegląd Nauczycielskich Zespołów Artystycznych, w którym wziął udział Chór Nauczycielski Vivace z Sekcji Edukacji i Klubu Nauczyciela SCK. VIVACE przywiózł z przeglądu piękną statuetkę i mnóstwo pozytywnych wrażeń.

Program przeglądu był bardzo różnorodny, a każdy występ wyjątkowy i niepowtarzalny. Chór VIVACE prowadzony przez Piotra Milczarka zaprezentował się dwukrotnie. Pierwszego dnia

przedstawił repertuar opierający się na prezentacji regionu, a drugiego wystąpił w repertuarze obowiązkowym, śpiewając takie utwory jak: „Lipka”, „Modlitwa Bonawentury”, „Milion białych róż”. Obydwa występy bardzo spodobały się publiczności i organizatorom. W trakcie wręczania pamiątkowej statuetki podkreślano wysoki poziom artystyczny sochaczewskiego chóru. Dla jego członków był to bardzo cenny wyjazd. Udział w przeglądzie dał im możliwość doskonalenia warsztatu wokalnego oraz wymiany doświadczeń z innymi artystami.

CASTING
Open Day
i Open Day Junior

26 kwietnia 2018 r.

godz. 16.00

Open Day Junior od 7 do 14 lat
Open Day od 15 do 24 lat

Blizsze informacje - Sekretariat SCK
(46) 863 25 72



Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. Chopina 101



Weekend w Kontraście

Wieczór z Cinematic Groove

W sobotę 12 maja o godz. 19.00 na scenie Klubu Kontrast w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 wystąpi zespół Cinematic Groove. Jest to sekstet wykonujący autorskie utwory instrumentalno-wokalne, które nawiązują do klasycznych form jazzu i muzyki latynoskiej.

Zespół wystąpi w składzie: Joanna Felczak (bas i instrumenty perkusyjne), Wojciech Jankowski (saksofony, flet), Dariusz Prekurat (gitara), Jarosław Kowalski (gitara), Mariusz Radzikowski (perkusja) i Marcin Słupcański (instrumenty perkusyjne).



W trakcie koncertu w Klubie Kontrast zaprezentowane też zostaną standardy jazzowe z towarzyszeniem wokalistki – Kingi Lis.

Cinematic Groove złożony jest z doświadczonych muzyków, którzy reprezentują różne kręgi i style mu-

zyczne – począwszy od rocka i bluesa, przez sambę i bossa novę, aż po szeroko pojętą muzykę etniczną. Zespół gra muzykę, którą można określić jako jazz-rock z najróżniejszymi wpływami, często zależnymi od tego, jaki przekaz ma nieść dana

kompozycja. Utwory w dużej mierze oparte są na jazzie, ale, dzięki swojej różnorodności i uniwersalności, podobają się również fanom innych stylów muzycznych.

Fanów muzyki wszelakiej zapraszamy 12 maja na sobotni koncert do Klubu Kontrast. Zapowiada się ciekawy wieczór bogaty w różne style muzyczne. Wstęp wolny.

Rezerwacji stolików można dokonać poprzez stronę internetową Sochaczewskiego Centrum Kultury. Od poniedziałku do piątku rezerwacja miejsc możliwa jest również telefonicznie pod nr (46) 863-07-68. W soboty prosimy dzwonić pod nr: 602-577-117.

Filmowy Jam Session

Pokaz filmu niemego z muzyką na żywo



„GENERAL”

28 kwietnia 2018r. godz. 18:00

Marek Chrzan - gitara
Jarek Modrzejewski - kontrabas
Ireneusz Wasilewski - gitara/efekty
Łukasz Rogowiecki - klawiszowe
Gamid Ibadullayev - perkusja

Wstęp wolny



Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. 15 sierpnia 83

Urok zatrzymanych chwil



20 kwietnia w Galerii ZeDeK w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 odbył się wernisaż wystawy malarskiej „Zatrzymane chwile” Bożeny Kalkowskiej. Artystka jest uczestniczką zajęć rysunku i malarstwa w SCK, gdzie tworzy pod kierunkiem Ewy Kubel-Zielińskiej. Na wernisażu pojawili się przyjaciele i rodzina artystki oraz wielu sympatyków jej twórczości.

Na wystawie „Zatrzymane chwile” Bożena Kalkowska zaprezentowała kilkadziesiąt prac, które powstały w ciągu ostatnich kilku lat. Są to obrazy olejne, głównie pejzaże. W pracach tych widać nie tylko dobrze wypracowany warsztat, ogromną precyzję i dbałość o szczegóły, ale też umiejętnie oddaną głębię krajobrazów. Z obrazów artystki biją harmonia i spokój. Pejzaże B. Kalkowskiej oddają piękno natury, wywołują nutę nostalgii, prowokują do zatrzymania

się na dłuższą chwilę. Skorzystali z tego goście przybyli do Sochaczewskiego Centrum Kultury na wernisaż. Wszyscy spędzili niespieszny wieczór w przyjemnej atmosferze i w ciekawym, artystycznym towarzystwie. Twórczych rozmów przy dobrej kawie, herbacie i słodkościach nie było końca. Wystawę „Zatrzymane chwile” można oglądać w Galerii ZeDeK w Sochaczewskim Centrum Kultury do 4 maja.

Tymczasem 25 kwietnia o godz. 10.45 w Sekcji Edukacji i Klubu Nauczyciela Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Ryszarda Kaczorowskiego 5 odbędzie się wernisaż wystawy autorskiej pani Jadwigi Orczyk-Miziołek. Natomiast dzień później – 26 kwietnia – w SCK przy ul. Chopina 101 odbędzie się finał wystawy Grupy Plastycznej „Kolor” z Mszczonowskiego Ośrodka Kultury. Na wszystkie wystawy wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy.

Nadszedł czas seniorów

Sochaczewskie Centrum Kultury po raz kolejny wyszło naprzeciw potrzeb osób starszych. Sekcja Integracji Społecznej SCK pod kierownictwem Jolanty Kawczyńskiej zorganizowała 11 kwietnia spotkanie pt. „Czas dla seniora”. Była to dla nestorów naszego miasta okazja do wspólnego spędzenia czasu w milej, przyjaznej atmosferze.

„Czas dla seniora” to projekt skierowany do osób starszych z terenu Sochaczewa i okolic. Jego celem jest integracja oraz ciekawe, twórcze spędzenie czasu.

Na kwietniowym spotkaniu pojawiło się dwudziestu seniorów, którzy z wielką otwartością i humorem podeszli do tego, co zostało im zaproponowane przez Sekcję Integracji Społecznej i zaprzyjaźnionych artystów.

W pierwszej części spotkania artysta plastyk - Barbara Derda zaprezentowała techniki filcowania. Każdy z uczestników warsztatów mógł przygotować własną filcową kompozycję - od



etapu dobierania specjalnej wełny, aż do finalnego produktu. Pod koniec warsztatów wszyscy stali się posiadaczami własnoręcznie wykonanych kolorowych kwiatów z filcu. Ich produkcja

wymagała sporego wysiłku, ale seniorzy wykazali się dużym zaangażowaniem w trakcie zajęć i efekty były imponujące. W drugiej części, pod okiem zawodowego instruktora tańca - Rafała

Karbowiaka, seniorzy szlifowali swoje umiejętności tańczenia tanga. Spotkali się z bardzo profesjonalnym podejściem, bo Rafał Karbowiak jest tancerzem najwyższej międzynarodowej klasy tanecznej „S”, który jako reprezentant Polski brał udział w wielu turniejach tańca towarzyskiego na całym świecie. Nauka tanga był krótką, ale bardzo skuteczną. Po krótkim wstępie i omówieniu przez instruktora podstawowych kroków, sala tańczeniowa wypełniła się wirującymi parami. Seniorzy tańczyli z wielką energią i gracją.

Było to bardzo udane spotkanie towarzysko-artystyczne. Wszyscy uczestnicy zajęć w doskonałych humorach wychodzili z Sochaczewskiego Centrum Kultury zaznaczając, że z chęcią ponownie wezmą znowu udział w takim wydarzeniu i jest na to szansa. W tym roku to dopiero pierwsze spotkanie z tego cyklu, ale wzorem minionego roku planowane są kolejne.

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

PRZEKAZNIK
KULTURY

Krzyż od prezydenta



Od lewej: Alfred Truszkowski i Jerzy Kocimski

Sochaczewianin Alfred Truszkowski został uhonorowany Krzyżem Zesłańców Sybiru. O odznaczenie wniosował przedstawiciel sochaczewskiego oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP, Jerzy Kocimski.

Krzyż Zesłańców Sybiru to polskie odznaczenie państwowe nadawane przez Prezydenta RP. Mogą go otrzymać osoby z polskim obywatelstwem, które w latach 1939-1956 zostały deportowane na Syberię, do Kazachstanu i północnej Rosji oraz ich dzieci, które urodziły się na zesłaniu.

Mając obecnie 77 lat Alfred Truszkowski urodził się na Syberii. Jego rodzice, w czasie II wojny światowej, zostali tam zesłani z kresów

wschodnich (obecnej Białorusi). W 1946 roku powrócił do Polski. Krzyż Zesłańców Sybiru odebrał 6 kwietnia od wojewody mazowieckiego.

Wniosek o przyznanie panu Alfredowi odznaczenia złożył, reprezentujący sochaczewski oddział Związku Inwalidów Wojennych RP, Jerzy Kocimski. Łącznie z Alfredem Truszkowskim są w Sochaczewie trzy osoby posiadające Krzyż Zesłańców Sybiru. Jerzy Kocimski apeluje do innych sochaczewian „sybiraków”, aby zgłaszali się do ZIWR RP. Jego siedziba mieści się w pok. 306, na drugim piętrze kramnic miejskich, przy ul. 1 Maja 16. Kombatanci spotykają się tam w każdy piątek. (mf)

OGŁOSZENIE

Szkolenie „RODO w praktyce” dla firm

Serdecznie zapraszamy przedsiębiorców na szkolenie, które poprowadzą radcowie prawni i adwokaci z Kancelarii Radców Prawnych i Adwokatów Meissner Kozioł & Partner. Szkolenie przeznaczone jest dla inwestorów i przedsiębiorców, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę z zakresu ochrony danych osobowych z uwzględnieniem RODO, czyli nowego unijnego rozporządzenia dotyczącego ochrony danych osobowych. Zmiany, jakie do 25 maja muszą wprowadzić firmy w krajach członkowskich, są bardzo poważne.

Szkolenie odbędzie się 15 maja, o godz. 11:00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 36

W programie szkolenia m.in.:

- ochrona danych osobowych - od czego zacząć, jak opracować i utrzymać system oraz na czym polega ochrona danych w praktyce?
- jak przygotować się do stosowania RODO? Graniczna data to 25 maja br.
- nadzorowanie systemu ochrony danych osobowych
- podsumowanie i pytania

Udział w szkoleniu jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona.

Zapisy na szkolenie przyjmuje Referat Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej UM pod nr tel. 46 862 22 35 wew. 307.

Cała Polska wiesz flagi

Jeszcze do niedawna wywieszoną na domu flagę mógł zauważyć tylko ktoś z najbliższego otoczenia. To może się zmienić - Sochaczew dołączył do projektu „Cała Polska wiesz flagi narodowe i uczestniczy w ich liczeniu w święta państwowe”. Akcję objął patronatem burmistrz Piotr Osiecki.

Ideą projektu jest propagowanie postawy patriotycznej, której wyrazem może być wywieszanie flagi narodowej dokonywane przy okazji świąt państwowych. Wszyscy Polacy, zarówno ci żyjący w Polsce, ale również ci przebywający za granicą, w łatwy sposób będą mogli wyrazić dumę z narodowej flagi. W tym celu została stworzona specjalna aplikacja na smartphona. „Mark Flag” można pobrać bezpłatnie ze sklepu Google Play i zainstalować na telefonie z systemem Android. Docelowo planowane jest stworzenie tej wersji aplikacji na IOS-a.

Użycie aplikacji jest bardzo proste. Polega na uchwyceniu w obiektywie aparatu polskiej flagi narodowej i zrobieniu jej zdjęcia. Początkowo, gdy włączymy „Mark Flag”, na ekranie pojawia się niebieski pasek i komunikat „flaga nie jest wykryta”. Wtedy nie jest możliwe zrobienie zdjęcia. Gdy w obiektywie flaga się już znajdzie, pasek zmieni kolor na zielony i wyświetli się komunikat „flaga wykryta”. Jednocześnie odblokowana zostaje funkcja aparatu. Przy robieniu pierwszego zdjęcia, pojawia się pytanie o zgodę na



jego zapis w pamięci aparatu. Finalnie, po naciśnięciu ikony aparatu, pojawia się komunikat „flaga zarejestrowana”, co powoduje, że zdjęcie trafia do prywatnej galerii i zostaje ustalona jego pozycja GPS. Zarówno zdjęcie jak i pozycja GPS są widoczne tylko lokalnie, w danym aparacie. Całą operację można przeprowadzić offline, czyli bez dostępu do internetu. Jeśli chcemy zgłosić flagę tak, aby jej pozycja była widoczna dla wszystkich, musimy mieć aktywne połączenie internetowe (WiFi lub transfer da-

nym). Autorzy aplikacji podkreślają, że samo zdjęcie nie jest przesyłane na serwery, trafia tam tylko pozycja GPS miejsca, w którym to zdjęcie zostało zrobione.

Innowacyjność aplikacji polega na tym, że potrafi ona rozpoznać czy w kadrze aparatu znajduje się flaga narodowa i dopiero wtedy dokonywane jest automatyczne zgłoszenie pozycji na portal www. Aby zapewnić taką funkcjonalność konieczne było wykonanie kilku tysięcy zdjęć domów z wywieszonymi flagami. Kilka-kaset z nich wykonano w So-

chaczewie i posłużyły one do udoskonalenia aplikacji. Zainteresowanych zachęcamy do odwiedzenia strony www.flaganarodowa.pl oraz strony aplikacji raportującej www.markflag.pl.

Natomiast 2 maja zapraszamy na cmentarz w Trojanowie (godz. 16:00) oraz cmentarz przy ul. Traugutta (godz. 16:30). W dzień flagi burmistrz Piotr Osiecki oraz Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna II /18 pp uroczystie wciągną flagi państwowe na maszty. (opr. ap)

Syreny w zupie pomidorowej

W galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej oglądać można prace wykonane przez dzieci i młodzież z zaburzeniami ze spektrum autyzmu. To wspólna inicjatywa biblioteki i „AaKuKu” Centrum Wspomaganie Rozwoju Dziecka.

Wystawa „Poznaj mój ciekawy świat” jest elementem obchodów Światowego Miesiąca Wiedzy na Temat Autyzmu. Zgromadzone prace to prawdziwa feria barw, pomysłów i dziecięcej kreatywności, co podkreślały naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji

Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik oraz dyrektor MBP Barbara Bronicz. Świadczą o tym chociażby tematy prac. Są nimi np. super bohaterowie, czterej pancerni czy tytułowe „syreny w zupie pomidorowej”. Warto zapoznać się z tym, jak podopieczni „Aakuku” postrzegają świat, tym bardziej, że, jak mówiła podczas otwarcia matka jednego z dzieci, spektrum autyzmu nie sprawia, że życie staje się trudniejsze czy łatwiejsze, jest po prostu inne. Obserwując wybory i zachowania swojej córki nauczyła się otwartości i akceptacji. Co więcej, poznała wiele życzliwych osób, które w



innym wypadku nie stanęłyby na jej drodze.

Na gości czekał słodki poczęstunek, niebieskie baloniki, a przede wszystkim możliwość poznania cieka-

wego świata autorek i autorów prac. Ekspozycję można oglądać w godzinach pracy biblioteki do końca kwietnia, do czego serdecznie zachęcamy. (ap)

RUGBY

Pierwsze zwycięstwo Whizz Orkan w Ekstralidze

Sochaczewscy rugbiści potwierdzili swoje aspiracje do gry w pierwszej szóstce tegorocznych rozgrywek. W Łodzi pokonali pewnie KS Budowlanych Łódź 31:19. Teraz czas na dwa mecze na stadionie warszawskiej Polonii. Do Orkana dołącza gwiazda światowego rugby.

Mecz z Budowlanymi miał być pierwszym z tych, które Whizz Orkan Sochaczew musi wygrać, jeśli na poważnie myśli o zajęciu co najmniej trzeciego miejsca w swojej grupie i awansie do pierwszej szóstki, która w rundzie jesiennej ma powalczyć o medale.

Oczekiwane zwycięstwo

KS Budowlani to najsłabszy zespół poprzedniego sezonu Ekstraligi. Przegrali wysoko dwa pierwsze wiosenne mecze. Whizz Orkan wprawdzie też przegrywał, ale zwłaszcza w starciu z Arką w Gdyni zebrał dobre recenzje i był o włos od wygranej, ulegając tylko 19:20. Z drugiej strony Budowlani ostatni sezon spędzili w Ekstralidze, Orkan na niższym poziomie rozgrywkowym. Sochaczewski zespół wzmacnił się przed sezonem, jest też zupełnie nowa organizacja w klubie, ale łodzianie również nie zasypiali gruszek w popiele. Ściągnęli do drużyny kilku naprawdę solidnych zawodników z Poznania, który póki co nie ma drużyny w Ekstralidze, ale ma do dobrych rugbistów.

Orkan zaczął świetnie. Szybko objął prowadzenie 7:0. Łodzianie odpowiedzieli jednak przyłożeniem na 7:5. Potem było 14:5, 19:5 i znów poderwali się gospodarze, którzy doprowadzili do wyniku 19:12.

- To my dominowaliśmy, ale popełniliśmy zbyt wiele juniorskich wręcz błędów. Rywale kładli nam punkty z akcji, które powinny być obronione. To nie były wypracowane przyłożenia - komentuje trener sochaczewskiej ekipy Maciej Misiak.

- Być może brakowało nam trochę koncentracji, bo w grze czuliśmy, że mamy przewagę. Zarówno w młynie, jak i formacji ataku. Musimy nad tym pracować, bo w meczu z Budowlanymi nie kosztowało nas to zbyt wiele, ani raz nie było zagrożenia, że możemy przegrać, ale już w kolejnych starciach każdy błąd w obronie może spowodować



KS Budowlani Łódź – RC Whizz Orkan Sochaczew 19:31 (5:19)

punkty: Michał Kępa 11, Jonathan Paataşvili 10, Adrian Niemiec 5, Givi Berishvili 5.

Skład Orkana: Bartłomiej Sadowski, Adrian Niemiec, Jakub Młyniak (Bartosz Ilczuk), Jakub Budnik, Wojciech Krześniak (Krystian Mechecki), Michał Kępa, Adrian Pętlak (Tomasz Szymański), Givi Berishvili, Jonathan Paataşvili (Emil Kowalewski), Kamil Palasik, Maciej Brażuk, Paweł Poniatowski (Daniel Niemyjski), Sandro Jelja (Kamil Kościelewski), Michał Gadomski, Tomasz Markiewicz (Kamil Wydrzyński).

wać porażkę - komentuje grający menedżer Whizz Orkan, Maciej Brażuk.

W porównaniu z poprzednimi meczami sochaczewianie poprawili zdecydowanie grę w formacji autowej. Wygrali wszystkie swoje wrzuty, kilka razy też podkradli piłkę rywalom. Bez kłopotu, wręcz dominowali w młynie dyktowanym, mole ofensywne wyglądały bardzo dobrze. Formacja ataku również pokazała kilka ciekawych akcji, w których gubiła obronę rywali.

Mecz z Lechią na Polonii

Teraz czas na mecz z Lechią Gdańsk, który już w najbliższą sobotę zostanie rozegrany na stadionie warszawskiej Polonii. Whizz Orkan będzie gospodarzem tego wydarzenia, które rozpocznie się o godz. 18.

- Zdecydowaliśmy się przenieść mecz na Polonię ze względu na transmisję telewizyjną. Spotkanie zostanie pokazane przez Polsat Sport News oraz na stronie www.polsatsport.pl. Chcemy promować miasto, zespół i naszych sponsorów na rynku warszawskim. W przyszłym sezonie, gdy będziemy mieli już nowy stadion, mecze telewizyjne zagospodarzą w Sochaczewie - zapowiada Maciej Brażuk.

- Liczymy, że sochaczewscy kibice zjawią się na Polonii. Gdy organizowaliśmy tam mecze reprezentacji, fani z naszego miasta zawsze stanowili dużą grupę kibiców. Mam nadzieję, że teraz też tak będzie. Tydzień później na Polonii zagramy z Arką Gdynia. Te dwa mecze mogą być decydujące w naszej walce o szóstkę. Dlatego bardzo proszę kibiców o wsparcie - apeluje Brażuk.

Kolejne wzmocnienie

Sochaczewscy kibice będą mieli jeszcze jeden powód by pojechać do Warszawy na mecze z Lechią i Arką. w tych i kolejnych spotkaniach Whizz Orkan wzmocni kolejną gwiazdą światowego formatu!

- Od meczu z Lechią nasze barwy będzie reprezentować Kenijczyk Joshuna Chisanga, który jeszcze w poprzednim sezonie grał w Newcastle Falcons, zespole z angielskiej Aviva Premiership, półfinałiście rozgrywek Challenge Cup (rugbowa Liga Europy). To gracz drugiej, trzeciej linii młyna. Bardzo silny, ofensywny. Wierzę, że będzie motorem napędowym naszego zespołu - dodaje Brażuk.

O tym, że Chisanga będzie grał w Polsce poinformowało na swoim profilu twitterowym... ministerstwo sportu Kenii. W tym

kraju rugby to jeden ze sportowych produktów eksportowych. Fani jajowatej piłki znają zwłaszcza kenijskich „siódemkowców”. Chisanga ma na koncie występy zarówno w kadrze 7 i 15. Ostatnio występował w reprezentacji Afryki na turnieju HongKong 10. O Chisandze można znaleźć sporo informacji w sieci, są filmiki z jego akcjami, czy wyczynami na siłowni (w martwym ciągu podnosi 300 kg).

- Budujemy silny, w przyszłości profesjonalny klub, który ma być jednym z najsilniejszych w Polsce. Organizacja meczów na Polonii, transmisje w Polsacie, ściągnięcie takich zawodników jak uczestnik PŚ z Gruzją Givii Bereshvili, czy aktualny reprezentant Kenii, to elementy długiej, dalekosiężnej strategii. Wierzę, że kibice wesprą nas w tej drodze. Potrzebujemy was na Polonii - kończy Brażuk.

Na koniec warto zauważyć, jak poważnym partnerem jest tytułarny sponsor Orkana. Firma Whizz reklamowała się bardzo mocno podczas najbardziej medialnego wydarzenia ostatniego weekendu - walki Tomasa Adamka z Joeyem Abellem w ramach gali Polsat Boxing Night. Logo Whizz było najbardziej widocznym spośród reklam umieszczonych w ringu!

WOPR



Bzura bez śmieci

Przy słonecznej pogodzie, w piątek 13 kwietnia, odbyła się akcja sprzątania Bzury, na odcinku Kozłów Szlachecki - „Stodoła nad Bzurą”. Jej inicjatorem byli przedstawiciele sochaczewskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

W akcji wzięła udział młodzież ze szkoły w Kozłowie Biskupim, klasy IIa i IIc gimnazjum oraz 7a ze szkoły podstawowej. Dzięki ich zaangażowaniu wiele śmieci zostało wyłowionych z wody i zebranych z brzegów. Udało się zebrać kilkadziesiąt worków odpadów. Mimo ciężkiej pracy, humory dopisywały. Po sprzątaniu uczestnicy spotkali się w Stodole na Bzurą, gdzie czekały na nich pieczone kielbaski.

Zarząd Sochaczewskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego serdecznie dziękuje za otrzymaną pomoc:

wójtowi gminy Nowa Sucha Maciejowi Mońce; Małgorzacie Miłkowskiej - dyrektor szkoły w Kozłowie Biskupim; firmie „Aned” państwa Łukasiewiczów z Nowej Suchej, którzy materialnie wsparli akcję sprzątania Bzury; Andrzejowi Kalińskiemu, właścicielowi Stodoły nad Bzurą, który udostępnił swoje kajaki i przygotował catering; firmie Tönsmeier za wywiezienie zebranych śmieci i udostępnienie worków; firmie „Tomix” Tomasza Orlińskiego, dzięki której uczestnicy mogli ugasić pragnienie napojami izotonicznymi; firmie „Delta Sport” Bogdana Wadeckiego za przekazane upominki; nauczycielom ze szkoły w Kozłowie Biskupim: Agnieszka Kopowicz, Oli Kruszewskiej, Pawłowi Rzeczyckiemu i oczywiście największe podziękowania młodzieży, która brała udział w akcji.

Pięć medali dla Ani

14 kwietnia w Żyrardowie odbyła się II runda Grand Prix Polski w Ratownictwie Wodnym. W zawodach wzięła udział 16-osobowa reprezentacja Sochaczewskiego WOPR.

Najlepsze wyniki osiągnęła Anna Mrożewska. Trzykrotnie stawała na najwyższym stopniu podium, w konkurencjach: 100 m z przeszkodą, 100 m ratowanie manekina w płetwach, 100 m ratownik. Zajęła także drugie miejsca, w konkurencjach: 50 m ratowanie manekina i 100 m ratowanie kombinowane. Pozwoliło jej to zostać najlepszą zawodniczką II rundy

grand prix w kategorii Junior Młodszy.

Pozostali zawodnicy sochaczewskiego WOPR, którzy wystartowali w Żyrardowie to: Zuzanna Domańska (junior młodszy), Amelia Postek (młodziak), Patryk Radkowski (młodziak), Natalia Wawer (junior), Agata Dąbrowska (junior), Oliwia Radkowska (junior), Wiktor Michurski (junior młodszy), Michał Janicki (junior), Marcel Palasik (junior), Bartłomiej Baran (junior), Paweł Szczurek (junior), Dawid Brysiak (junior), Piotr Miedziński (junior), Maksymilian Frankowski (open), Piotr Gawroński (open).



RUGBY



Tytuły dla rugbistów

Marcin Krześniak sportowcem, Jakub Seklecki trenerem roku. W czwartek 12 kwietnia w Klubie Kontrast, mieszczącym się w Sochaczewskim Centrum Kultury, nastąpiło rozstrzygnięcie XVI Plebiscytu na Sportowca Roku 2017.

Organizatorami konkursu są tygodnik „Express Sochaczewski”, burmistrz miasta oraz starosta sochaczewski. Czytelnicy gazety mogli oddawać swoje głosy do 30 marca, za pośrednictwem papierowych kuponów oraz płatnych sms-ów. Wpłynęło blisko 11 tysięcy głosów. Wśród kandydatów do tytułu sportowca roku 2017 znalazło się 31 zawodników i zawodniczek, reprezentujących kluby z powiatu sochaczewskiego. Co dwa lata przyznawany jest też tytuł trenera roku (w nieparzyste lata nagroda dla „Przyjaciela sportu”).

Na uroczystą galę rozstrzygającą plebiscyt do Klubu Kontrast przybyli: burmistrz Piotr Osiecki, wicestarosta Tadeusz Głuchowski, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek, radny sejmiku wojewódzkiego Adam Orliński, posła Macieja Małeckiego reprezentował kierownik jego biura Łukasz Gołębiowski. Byli też radni miejscy i powiatowi i oczywiście sportowcy, którzy zajęli czołowe miejsca w głosowaniu.

Galę poprowadził Marcin Odolczyk. On też odczytał „Złotą Dziesiątkę” sportowców roku



Galę uświetniły skecze w wykonaniu kabaretu „Czwarta Fala”



Nagrodą dla Marcina Krześniaka odebrał jego tata



Wśród publiczności można było spotkać wielu samorządowców



Trener roku kroi tort

2017. Najwięcej głosów zebrał zawodnik pierwszej drużyny Whizz Rugby Orkan Sochaczew – Marcin Krześniak. Niestety, ze względu na wyjazd służ-

bowy, nie był obecny na gali i nagrodę w jego imieniu odebrał tata.

Kolejne miejsca zajęli: 2. Piotr Zieliński (kulturystryka), 3. Maurycy Ko-

strzewski (karate), 4. Kacper Wątkowski (judo), 5. Agnieszka Grądzik (łucznictwo), 6. Weronika Lewandowska (biegi), 7. Cezary Czarnecki (piłka

nożna), 8. Rafał Tomaszewicz/Dariusz Cierebiej (badminton), 9. Beata Kłodziejczak (biegi, nordic walking), 10. Marta Mechocka (zapasy).

Tytuł najlepszego trenera roku czytelnicy przyznali szkoleniowcowi drużyny juniorów Orkana – Jakubowi Sekleckiemu. Co ciekawe, odbierał go już czwarty raz!

Galę uświetniły skecze w wykonaniu kabaretu Czwarta Fala, który wprawił publiczność w bardzo dobry nastrój. Grupa kabaretowa z Kielc została utworzona jesienią 2009 roku przez trójkę przyjaciół – Mateusza Lewkowicza (Lewy), Damiana Lebiegę (Lebieg) oraz Bartłomieja Cedro (Bartolomeo). Na zakończenie był też tort, którego dekoracja wskazywała na dominację rugbistów w rozstrzygniętym plebiscycie.

Dwa dni Ju-Jitsu

Za sprawą Dragon Fight Club Sochaczew do hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 6 przybyli najlepsi zawodnicy i zawodniczki Ju-Jitsu w Polsce. 14 i 15 kwietnia rozegrano zawody ligi dzieci i młodzieży oraz mistrzostwa Polski, w których o medale rywalizowała krajowa czołówka.

W zawodach 14 kwietnia (Polska Liga Ju-Jitsu Dzieci i Młodzieży - Young Dragons II) wzięło udział ok. 100 zawodników. Bardzo dobrze spisali się gospodarze turnieju, młodzi zawodnicy sochaczewskiego Dragona. Wywalczyli 12 medali (sześć złotych, cztery srebrne i dwa brązowe). Złoto zdobyli: Amelia Balcerak (U12 - 36 kg), Natalia Bartosiewicz (U12 - 44 kg), Maciej Wojciechowski (U15 - 37 kg), Julia Fabisiak (U15 - 40 kg), Natalia Cypel (U12 - 48 kg+), Natalia Kawecka (U15 - 52 kg). Srebro wywalczyli: Krystian Woźniak (U12 - 50 kg), Wiktoria Budziarek (U12 - 44 kg), Artur Pysaniuk (U15 - 37 kg), Paulina Kupczyk (U15 - 40 kg). Na najniższym stopniu podium stanęli: Aleksander Balcerak (U15 - 45 kg), Maria Pałyska (U15 - 57 kg).

Ponadto swoją reprezentację w zawodach miało także Sochaczewskie Centrum Sportów Walki. Klub wystawił do rywalizacji troje swoich judoków: Eryka Zdanowskiego, Konrada Zdanowskiego i Aleksandra Fabiańczyka. Judocy SCSW okazali się bezkonkurencyjni. W kategorii wiekowej U15 dwa złote medale, w wadze 45 kg, wywalczył Eryk Zdanowski - wygrywając wszystkie pięć walk przez poddanie przeciwnika (dwa razy stosując duszenie, trzy razy dźwignię). W kategorii wiekowej U12, kat. wag. 34



Czym jest Ju-Jitsu?

To japońska sztuka walki wręcz, służąca głównie do realnej samoobrony. Może jednak przyjąć też ofensywną opcję, przy zachowaniu zasady „minimum wysiłku, maksimum skuteczności”, rozumianej jako neutralizację przeciwnika przy minimum kontrataku fizycznego. Pełny zakres technik tradycyjnego jujutsu obejmuje: chwyt, rzuty, trzymanie, dźwignie, duszenia, uderzenia, kopnięcia oraz ataki na punkty vitalne.

kg, dwójka zawodników SCSW spotkała się w finale. Ostatecznie złoty medal wywalczył Konrad Zdanowski, a srebrny Aleksander Fabiańczyk. W tej samej kategorii wagowej, tylko w walkach (bez kimon), Konrad wywalczył medal srebrny, a Aleks brązowy. Łącznie trójka zawodników SCSW wywalczyła sześć medali: trzy złote dwa srebrne i brązowy.

Zawody o wiele większej randze odbyły się kolejnego

dnia, w niedzielę 15 kwietnia. W Mistrzostwach Polski Ju-Jitsu uczestniczyło 510 zawodników i zawodniczek, w formułach Fighting, Ne-Waza i Duo System. Rywalizowano na czterech polach walki. Uczestnicy zostali podzieleni na cztery kategorie wiekowe senior (1997 i starsi), młodzieżowiec (1998-2000), junior (2001-2003) i junior młodszy (2004-2006).

W otwarciu zawodów uczestniczyli m.in. zastępca bur-

mistrza Dariusz Dobrowolski, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM, Agata Kalińska oraz prezes sochaczewskich Dragonów, Sławomir Cypel.

Mistrzostwa Polski Ju-Jitsu były wydarzeniem składającym się na cykl imprez z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości na ziemi sochaczewskiej. Organizatorami zawodów byli Polski Związek Ju-Jitsu oraz Dragon Fight Club Sochaczew.

Zapisy Dzikich Drużyn do 11 maja

Przed nami osiemnasta edycja Turnieju Dzikich Drużyn w Piłkę Nożną o Puchar Stowarzyszenia „Zamek”. Zawody odbędą się w sobotę 26 maja, ale na zgłoszenia drużyn organizatorzy czekają tylko do 11 maja, zatem czas pomyśleć o zebraniu drużyny i wypełnieniu deklaracji udziału.



Zawody rozpoczną się o godz. 9.00. Na tydzień przed rozgrywkami w kramnicach miejskich odbędzie się oficjalne losowanie drużyn do drabinki turniejowej. Mecze rozgrywane będą na pięciu boiskach w Chodakowie, na stadionie MOSiR oraz obiekcie sportowym Szkoły Podstawowej nr 7.

Drużyny będą rywalizować w pięciu kategoriach: „Skrzaty” (U-10), „Orlik” (U-13), „Junior” (U-16), mężczyźni open, kobiety open. W każdej grupie obowiązuje limit 16 drużyn, liczy się kolejność zgłoszeń. Po zakończeniu turnieju w każdej kategorii spośród zawodników wybrany zostanie najlepszy strzelec oraz najlepszy bramkarz.

Zgłoszenia do turnieju będą przyjmowane do 11 maja w sekretariacie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Olimpijskiej 3 oraz w hali sportowej przy ul. Chopina 101. Formula-

rze zgłoszeń, zgody rodziców oraz regulamin dostępne są pod adresami: FB.com/TurniejDzikichDruzynSochaczew, maciejmalecki.pl, sochaczew.pl, mosir.sochaczew.pl. Informacje o turnieju tel. (046) 862-77-59, (046) 863-26-20; mail: mosir@mosir.sochaczew.pl

Zespoły mogą liczyć maksymalnie do 10 zawodników. Na boisku jednocześnie występuje sześciu piłkarzy, w tym bramkarz. W czasie spotkania może być dokonana dowolna liczba zmian, w tym powrotnych. Drużyny młodzieżowe zapisuje i reprezentuje tylko dorosły opiekun (na podstawie pisemnej zgody rodziców zawodników).

Imprezę organizuje Stowarzyszenie Odnowy Sochaczewa „Zamek”, Maciej Małecki poseł na Sejm RP i burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki we współpracy ze starostą sochaczewskim Jolantą Gontą, MOSiR Sochaczew, KS Bzura, Płockim Okręgowym Związkiem Piłki Nożnej, Dragon Fight Club, Szkołą Podstawową nr 7 w Sochaczewie i Klubem Wolontariuszy MOPS Sochaczew.

Orkan wiosną niepokonany

Świetnie radzą sobie piłkarze KS Orkan Sochaczew w rozgrywkach płockiej B-klasy. W rundzie wiosennej do tej pory pewnie sięgają po zwycięstwa w każdym meczu.

W sobotę 14 kwietnia na stadionie przy ul. Warszawskiej Orkan podejmował drużynę Relax Miszewo Murowane. Po pierwszej połowie gospodarze po dwóch trafieniach Kamila Dłutka prowadzili 2:0. W drugiej części gry rozstrzelał

się Cezary Czarniecki. Trafiał on do bramki rywali aż sześć razy. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem Orkana 8:1.

12. kolejkę piłkarze rozegrali w niedzielę 22 kwietnia na wyjeździe. Rywalem Orkana była drużyna Lwówianki Lwówek. Dwucyfrowka była blisko. Ostatecznie sochaczewski klub wygrał 9:0. Cztery bramki strzelił Cezary Czarniecki, dwie Kamil Dłutek, po jednym trafieniu zaliczyli: Jakub Sobieraj, Ernest Świstak i Adrian Rzeźniczek.

Druga drużyna SKTS z szansą na awans?

Debiutująca w tym sezonie w II lidze kobiet druga drużyna Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego może awansować do wyższej klasy rozgrywek. Dziewczynom został do rozegrania ostatni mecz. Decydujące o awansie spotkanie na szczycie rozegrane zostanie z pierwszą drużyną IKTS Broń Radom.



Mecz zagrają na wyjeździe 13 maja. Wygrana drużyna będzie w barażu walczyć o awans do I ligi kobiet. Jest on w zasięgu SKTS, lecz łatwo nie będzie. Przypomnijmy, że w spotkaniu z ekipą z Radomia, które odbyło się 14 grudnia ubiegłego roku w Sochaczewie, padł remis 5:5.

W przedostatniej kolejce 17 kwietnia tenisistki stołowe podejmowały w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego drugi zespół Broni Radom. Gospodynie wygrały 8:2. Punkty dla SKTS (II) zdobyły: Wiktoria Zaniewska (2,5), Natalia Gawrylczyk-Zielińska (2,5), Aleksandra Paruszewska (1,5), Aleksandra Wojtczak (1,5).

PROBOSZCZ PARAFII ŚW. WAWRZYŃCA KS. PIOTR ŻĄDŁO
POSEŁ NA SEJM RP MACIEJ MAŁECKI
STAROSTA POWIATU SOCHACZEWSKIEGO JOLANTA GONTA
BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW PIOTR OSIECKI

ZAPRASZAJĄ NA:

OBCHODY
227. ROCZNICY UCHWALENIA
KONSTYTUCJI



___ 3 MAJA



godz. 17:00

Otwarcie wystawy pn.
„Ustawa rządowa 3 maja 1791 r.”
- kustosz Jakub Wojewoda,
Wojciech Kochłowski
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą

godz. 18.00

Uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny
Kościół pw. Matki Bożej Rożańcowej
Parafia św. Wawrzyńca

ok. godz. 19.00

koncert patriotyczny w wykonaniu
Towarzystwa Śpiewaczego
Ziemi Sochaczewskiej
pod dyrekcją Ewy Szałapskiej
Kościół pw. Matki Bożej Rożańcowej
Parafia św. Wawrzyńca